Nr 152. Kraków, Niedziela 8 Lipca 1906. Rok XXV.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgr. z przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „ — „
We Włoszech, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i inn. krajach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje ani Administracya, ani Redakcya.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ul. Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, plac Maryacki 9. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, Rynek. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu**: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 61.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsc wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Podział mandatów galicyjskich.

Wczoraj nareszcie komisya dla reformy wyborczej uporała się z resztą trudności w sprawie podziału mandatów w Galicyi i sprawę tę załatwiła. W głosowaniu przyjęto większością głosów wnioski, przyznające ze 102 mandatów galicyjskich **Polakom 75, Rusinom 27.**

Kompromis, zawarty co do takiego podziału mandatów między polskimi członkami komisyi a reprezentantem Rusinów posłem Wasilką, zachwiany opozycyą większości klubu ruskiego, powiodło się utrzymać dzięki zaproponowanej przez posła Głąbińskiego bardzo sztucznej geometryi, a raczej artmetyce wyborczej, zapewniającej, nawet według opinii posła Wasilki, Rusinom już zupełnie dostatecznie posiadanie owych 27 mandatów.

Zgłaszając swoje propozycye poseł Głąbiński zaznaczył na wstępie, że Koło polskie nie zadawala się wprawdzie uchwaloną przez komisyę dla Galicyi liczbą 102 mandatów i z tego powodu wniosło votum mniejszości, mimo to „stante concluso“ gotowe jest przystąpić do dyskusyi szczegółowej nad podziałem okręgów wyborczych. Pragnąc przytem usunąć resztę obaw Rusinów co do pewności proponowanych dla nich 27 okręgów, Koło przygotowało projekt i n n e g o p o d z i a ł u t y c h o k r ę g ó w, w których, zdaniem posła Wasilki, większość ruska była jeszcze niedostateczna dla zapewnienia kandydatom ruskim zwycięstwa przy wyborach. Według tego projektu w dziewięciu takich wątpliwych okręgach podwyższono większość ruską ponad 77 procent, mniejszość polską zaś zredukowano na 15 do 22 procent. Osiągnięcie takiego rezultatu nie było łatwe. W tym celu — wywodził poseł Głąbiński — trzeba było gminy przeważnie polskie miejskie i wiejskie wyłączyć z okręgów przeznaczonych dla Rusinów i przyłączyć do najbliżej leżących okręgów miejskich. Z okręgów wyborczych, przeznaczonych dla Polaków i Rusinów, wyłączono gminy ruskie i przydzielono do sąsiednich, czysto ruskich okręgów. Niektóre powiaty ruskie, które przeważnie lub prawie w całości są ruskie, trzeba było przydzielić do okręgów w Galicyi środkowej, aby umocnić niemi żywioł ruski. O ile zaś Polacy znajdują się w tych ruskich okręgach, nie mają prawie ani jednej gminy, gdzieby byli w większości, lecz są rozprószeni w przeważnie ruskich gminach. Tych Polaków nie można było wyłączyć, ponieważ mieszkają z Rusinami w jednej gminie katastralnej. W każdym razie jednak przy wyborach odegrają oni podrzędną rolę.

Mowca zaznaczył dalej, że w ten sposób utworzono rodzaj narodowego katastru, któremu Koło w zasadzie stanowczo jest przeciwne. — Z konieczności tylko w tym wypadku zrobiono wyjątek. Jednakże z a s a d a p o l i t y c z n e j j e d n o ś c i k r a j u m u s i b y ć z a c h o w a n a. Od systemu proporcyonalnego przy wyborach Koło absolutnie odstąpić nie mogło, gdyż ma on być zaprowadzony w całej Galicyi.

Następnie zabrał głos poseł W a s i l k o. Zastrzegł się on raz jeszcze, że kompromis ten zawiera wyłącznie w e w ł a s n e m i m i e n i u, po części nawet wbrew woli swego klubu. Zasadniczo stoi na stanowisku, że Rusinom należy się 45 mandatów galicyjskich; pierwotnie miał nadzieję, że uzyska dla nich 35 mandatów. I ta nadzieja zawiodła. Mowca wyraża żal, że właśnie rząd ks. Hohenlohego okupił poparcie reformy wyborczej ze strony Koła takiem pokrzywdzeniem Rusinów. Praktyczne rozważanie doprowadziło mowcę d o p o g o d z e n i a s i ę z l i c z b ą 27 m a n d a t ó w r u s k i c h. Mowca obawia się jednakże, że będzie to miało jeszcze wiele nieobliczalnych następstw, gdyż może gwarantować jedynie za swoje własne zachowanie się, a nie za konsekwencye, jakie wysnuje z tego ogół ruski w Galicyi. Projekt posła Głąbińskiego nie jest zapewne podyktowany nieżyczliwością dla Rusinów, przyznając im jednakże tylko 27 mandatów, jest i pozostanie ciężką wobec nich niesprawiedliwością. Przyjmując ten projekt — zakończył mowca — u l e g a m p r z e m o c y g w a ł t u.

W dalszym ciągu dyskusyi minister spraw wewnętrznych B i e n e r t h zalecał gorąco przyjęcie nowych propozycyj polskich.

Nastąpiło g ł o s o w a n i e. Wnioski posła Wasilki, żądające zamiany dwumandatowych okręgów na jednomandatowe, względnie, aby § 34 ustawy wyborczej zastosowano także do innych ciał wyborczych w Galicyi, k o m i s y a o d r z u c i ł a. Tak samo odrzuciła komisya wniosek pos. Demia o zmianę okręgów 16 i 34. Natomiast przyjęto wniosek Lockera, opierający się na projekcie ks. Hohenlohego, z poprawką pos. Starzyńskiego, że za wybranych mają być uważani ci dwaj kandydaci, którzy otrzymali względnie najwięcej głosów, a wreszcie przyjęto propozycye Koła polskiego co do innego podziału kilku o k r ę g ó w r u s k i c h.

Według tych propozycyj dokonane być mają następujące zmiany:

Na pograniczu Galicyi zachodniej i wschodniej utworzony będzie okręg czysto polski z 2 polskiemi mandatami z 2 powiatów sądowych: Brzozów i Tyczyn. Do okręgów miejskich zachodniej Galicyi dołączone zostaną L e ż a j s k z M i e l c e m i t. d., oraz Dębica z Jasłem, miasteczka T u c h ó w, T y c z y n i B a r a n ó w mają być włączone do powiatów. W G a l i c y i w s c h o d n i e j z powiatów sądowych Sambor, Rudki, Komarno, Gródek, Sądowa Wisznia i Stara Sól powstanie nowy okręg wyborczy dla 1 Polaka i 1 Rusina.

Wskutek tego miasto Rudki i wsie polskie, połączone poprzednio z Samborem, wrócą do powiatu, a Sambor połączony będzie z Gródkiem jako okręg miejski; Kałusz połączony będzie ze Stryjem, Brzeżany z Przemyślanami i gminami polskiemi tych powiatów, Złoczów ze Zborowem i gminami polskiemi powiatów Załoziec, Olesko, Łopatyn; Sokal, Bełz z Żółkwią i Rawą; Buczacz ze Śniatynem, Borszczowem, Zaleszczykami, Tłumaczem i kilku gminami polskiemi.

W o k r ę g a c h w i e j s k i c h Galicyi wschodniej powiaty sądowe Kamionka, Busk, Olesko przyłączone zostaną do powiatu sądowego Lwów-Winniki. W niektórych powiatach wyłączone będą nagraniczne gminy ruskie (z pow. Komarno, Podhajce, Zbaraż, Nowe Sioło, Husiatyn) i przyłączone do sąsiednich okręgów ruskich.

Nareszcie więc powiodło się usunąć — przynajmniej w komisyi — j e d n ę z największych trudności, przeszkadzających dotychczas przeprowadzeniu reformy wyborczej. Czy także inne, na które wskazał już nasz korespondent wiedeński, będzie można przezwyciężyć taksamo pomyślnie, — dziś jeszcze trudno przesądzać. Uchwałę wczorajszą powitać jednakże trzeba, jako pierwszy ważny krok ku urzeczywistnieniu reformy, z uznaniem i zadowoleniem. Niestety, nie jest ono ogólnem. Dokonany wczoraj podział okręgów galicyjskich n i e p r z y w r ó c i, jak się zdaje chociażby na chwilę pokoju w kraju. Klub ruski wczoraj jeszcze ogłosił następujący komunikat:

„Klub ruski na wiadomość o uchwale komisyi reformy wyborczej, która — odrzucając wnioski jego zastępcy — przyznała Rusinom w Galicyi tylko 27, zaś Polakom 75 mandatów, powziął następujące oświadczenie: Klub ruski wyraża posłowi Wasilce swe zupełne uznanie za jego gorliwe starania w komisyi reformy wyborczej wśród niezwykle trudnych okoliczności, lecz stwierdza, że klub ruski n a p o d o b n e z a ł a t w i e n i e r e f o r m y w y b o r c z e j n i e z g a d z a s i ę i n i e m o ż e s i ę z g o d z i ć. Podczas gdy w Galicyi na Polaków 1 mandat przypada na 53.000 ludności, na inne narody przypada od 40—58.000, Rusini galicyjscy otrzymują 1 mandat dopiero na 114.000 mieszkańców. Przeciw więc podobnemu a krzywdzącemu i poniżającemu postępowaniu muszą Rusini jak najstanowczej wobec całej opinii publicznej zaprotestować“.

Czy nie byłoby lepiej, gdyby Rusini, uzyskawszy bądź co bądź znaczne korzyści, zadowolili się temi zdobyczami, zamiast narażać na szwank dobro kraju i wogóle c a ł ą r e f o r m ę w y b o r c z ą? Nad tem niech się przywódcy ruscy dobrze zastanowią.

Poprawny system rewoltowania armii rosyjskiej.

W porównaniu z zeszłorocznymi jesiennymi buntami wojskowymi w Kronsztadzie i Sebastopolu, obecna powódź drobnych na pozór i luźnych wykroczeń przeciw dyscyplinie i małych, przeważnie bezkrwawych buntów musi przedstawiać się niepokaźnie, nie może wywierać głębszego wrażenia na szerszej publiczności.

W listopadzie r. z. w Sebastopolu i Kronsztadzie huczała artylerya, lała się strumieniami krew. W grę wchodziły potężne pancerniki, na których zamiast flagi św. Andrzeja zawisały czerwone sztandary socyalnej demokracyi. Na scenie pojawiały się takie wybitne melodramatyczne postacie, jak Schmidt, który, ucharakteryzowany na bohatera, olśniewał widzów takimi szmermelami, jak słynna depesza do cara, podpisana przez „admirała Schmidta“, proklamowanie republiki Perekopskiej i t. p. Oba te wielkie jesienne bunty miały w sobie zapewne dużo zasługującego na szacunek rozmachu rewolucyjnego, ale jeszcze więcej teatralności w zupełnie lichym stylu, którą wprowadzili do nich ich rzeczywiści i przypadkowi przywódcy, i równie wiele anarchiczności i typowo rosyjskiej żywiołowej bezładności, której ci przywódcy ani nie chcieli, ani nie umieli usunąć.

W przesuwającej się dzisiaj przed naszemi oczyma seryi buntów wojskowych rzecz ma się pod tym względem najzupełniej inaczej. Bunty te odznaczają się przedewszystkiem zupełnym brakiem wszelkiej teatralności, wszelkiego gestu melodramatycznej koturnowej rewolucyjności. Uczestnicy ich i przewódcy bez pozy wszechpotężnych i nieprzemożonych rewolucyjnych cyklopów, którzy w jesieni obiecywali zamienić Rosyę w mgnieniu oka w najdoskonalszy raj ludowy, a w rzeczywistości popełniali głupstwa jedno więcej niebotyczne niż drugie, stawiają dzisiaj bardzo skromne i realne żądania: nie bić żołnierzy „w ucho“, nie szykanować ich, nie ogłupiać, nie okradać, nie głodzić i na katów walczącego o wolność ludu nie zamieniać.

Brzmi to wszystko znacznie ciszej, niż statuta republiki Perekopskiej, depesza do cara z żądaniem konstytuanty, lub rozgramianie lupanarów kronsztadzkich, ale dla postępu i rozwoju pozytywnej, że tak powiem, rewolucyi jest o tyle właśnie pożyteczniejsze i donioślejsze, o ile więcej skromne i bezpretensyonalne.

Przywódcy buntów wojskowych nie rzucają już haseł wielkich a śmiesznych, bo nie rozumieli ich częstokroć sami przywódcy, i w gruncie rzeczy nic nie znaczących, bo — jak się okazało — rząd carski odkupił je z łatwością za cenę kilku dekagramów mydła, ale stanąwszy na realnym gruncie potrzeb żołnierza, te właśnie potrzeby używają za siłę motoryczną w swej akcyi. Równocześnie także i cele tej akcyi redukują przewódcy buntów bardzo marnie, roztropnie przystosowując je danej rzeczywistości. I podczas gdy w buntach jesiennych „dążono“ do jakiejś gwałtownej przemiany Rosyi na coś, o czem nikt dokładnego pojęcia posiadać nie mógł, to dzisiaj dąży się tylko do celu o tyle mniej efektownego, o ile więcej pożytecznego, rozsądnego i chwalebnego mianowicie do s t o p n i o w e j a l e j a k n a j s z e r s z e j d e z o r g a n i z a c y i a r m i i.

Kierunek ten jest jedynie racyonalnym, logicznym i przez sam rozwój wypadków, począwszy od wojny z Japonią, wyznaczonym. Wypaczenie go w jesiennych buntach było jednym z najcięższych błędów rewolucyi, ponieważ zniweczono i zmarnowano lekkomyślnie mnóstwo energii rewolucyjnej w wojsku, głupiemi ambicyami na „grandioznostj“ dano rządowi możność rozwinięcia najdzikszej represyi, która w szeregach rewolucyjnych wywołała przygnębienie i sparaliżowała prozelityzm.

Dzisiaj kierownicy rewolucyi, którzy, jak się okazało, dużo zdążyli się nauczyć i dużo zapomnieć, naprawiają ten błąd i wyzyskując dla swoich celów dane objawy życia, nie usiłują równocześnie wypaczać ich naturalnych konsekwencyj, ale przeciwnie starają się je przyspieszyć, wzmocnić i o ile możności skoordynować.

A najważniejszym zasadniczym objawem życia armii rosyjskiej jest jej głęboka demoralizacya, będąca skutkiem zarówno haniebnej wojny z Japonią, jak i zupełnego upadku autorytetu władzy i ciała oficerskiego, którego tchórzliwość, złodziejstwo, rozpusta, niesumienność i nieuczciwość wytworzyły w duszach żołnierskich nader silny ferment niezadowolenia, gniewu i pogardy do tej generalicyi sprzedajnej i głupiej, do tych oficerów spodlonych i tchórzliwych.

Żołnierz rosyjski systematycznie a bezkarnie przez swych przełożonych okradany, głodzony i w najdzikszy i najbardziej bezcelowy sposób poniżany i maltretowany, zaczął bronić się przeciw swoim krzywdzicielom i ciemięzcom natychmiast, skoro zrozumiał, że są tchórzami, którzy nawet słabego nacisku nie wytrzymają. Stąd owe „ekonomiczne“ bunty, od których w ciągu ostatniego roku nie okazała się wolną ani jedna dywizya armii i które zakończyły się wreszcie wulkanicznemi wybuchami anarchii i polityki w Kronsztadzie i Sewastopolu.

Rząd carski, rozumiejąc dobrze zewnętrzną przyczynę buntów, starał się ją usunąć, przyrzekając żołnierzom polepszenie żywności i wyposażenia w bieliznę i pościel. Odnośny ukaz carski, w grudniu z. r. wydany, wpłynął istotnie uspokajająco na armię, ale na dalszą metę pozostał zupełnie bezskutecznym, a to z dwóch powodów: po pierwsze ukaz wykonywano nie ściśle lub nie wykonywano go wcale, dowódcy kompanij, pułków, brygad i dywizyj kraść nie przestali; powtóre w umyśle żołnierza zdemoralizowanego już z punktu widzenia dyscypliny wojskowej poprzedniemi buntami, musiało z konieczności powstać pytanie: dlaczego nie żądać więcej, jeżeli już tyle dali?

Na tych dwóch faktach rewolucya oparła swój program akcyi w armii. Zaniechała mianowicie pierwotnego zamiaru opanowania jej i użycia do swoich celów jako siły świadomej, ponieważ przekonała się, że jest to utopia niemożliwa do urzeczywistnienia, i ograniczyła się natomiast do stopniowego p s u c i a tego narzędzia, które rząd carski posiada jeszcze w postaci armii, przeciw społeczeństwu.

Rezultatem akcyi, prowadzonej według zmienionego w ten sposób programu, jest rozwijająca się obecnie serya buntów wojskowych. Wszystkie one mają charakter wyłącznie ekonomiczny, okraszony tylko stereotypowemi postulatami „ziemi i wolności“, wszystkie kończą się bezkrwawo z mniejszym lub większym sukcesem zbuntowanych i wszystkie przynoszą rewolucyi korzyści nieobliczalne. Wprawdzie bowiem bunty te nietylko nie pozwalają spodziewać się, ale wprost w y k l u c z a j ą nadzieję obalenia caratu z a c z y n n ą p o m o c ą a r m i i, ale z drugiej strony przyczyniają się bardziej niż cokolwiek innego do upadku dyscypliny i dezorganizacyi armii, a więc do zupełnego zepsucia tego narzędzia obrony, które, obok band chuligańskich, pozostaje jeszcze caratowi w jego walce ze społeczeństwem.

Armia bowiem, w której co drugi pułk odmawia posłuszeństwa swoim oficerom, w której żołnierze policzkują, opluwają i zabijają dowódców (fakty!), w której niepodobna nie dopuścić do wieców, uchwalających rezolucye, jakie same uznają za stosowne, armia taka przestaje zasługiwać na to miano, przestaje poprostu istnieć, a rząd, który się tylko na takiej armii oprzeć może, jest poprostu tak b e z b r o n n y m, że do obalenia go wystarczy kilka tysięcy zorganizowanych i na wszystko przygotowanych robotników.

O ile zaś skuteczniejszym jest przedstawiony tu e k o n o m i c z n y sposób dezorganizowania i rewoltowania armii, niż stosowana w jesieni metoda propagandy głównie politycznej, świadczy monstrualny fakt, że pierwszy „jego cesarskiej mości własny“ batalion Preobrażeńców okazał się tak niesłychanie zuchwałym i „niewdzięcznym“, że musiano go zamienić aż na batalion karny...

Bunt tego batalionu jest dla rewolucyi więcej doniosły i pożyteczny, niż rewolta całego korpusu we Władywostoku lub na innym końcu olbrzymiego państwa. Bo preobrażeński pułk piechoty gwardyi — to przecie serce armii, to dziecię Piotra Wielkiego, to najpewniejsi obrońcy dotychczasowi absolutyzmu. Oni to stali na placu Marsowym w ową noc z 11 na 12 marca 1801 r., kiedy duszono Pawła. Na ich bagnetach oparci zwolennicy absolutyzmu, generał-adjutant Uwarow, dowódca Preobrażeńców Talizyn i adjutant przyboczny Aleksandra, ks. Wołkoński, zagrozili śmiercią reszcie spiskowców, którzy zaraz tej nocy chcieli przedłożyć Aleksandrowi I konstytucyę do podpisania. Na czele pułku preobrażeńskiego Mikołaj I przywitał w r. 1825 ogniem rotowym nadciągające na plac Senatorski pułki Dekabrystów. Tradycye więc były możliwie „najświetniejsze“. I teraz oto batalion pierwszy, wśród „szanownych najszanowniejszy“ zbuntował się zupełnie jawnie i poprostu...

Co więcej, na cześć zbuntowanych Preobrażeńców okryci haniebnym laurem w niedawnych rzeziach moskiewskich Siemionowcy, krzyczeli „Ura!“, a więc i oni nie pozostali zimnymi wobec dziewiętnastu punktów, które spisali Preobrażeńcy. — Tych ostatnich sprzątnięto, ale czy do zdysenfekowania i „odkażenia“ letniego obozu gwardyj w Krasnem Siole i Peterhofie wystarczy ta amputacya, można i należy wątpić.

Poprawny system rewoltowania armii okazuje się bardzo skutecznym. Carat coraz bardziej staje się bezbronnym.

K. Srokowski.

Pomnik Warneńczyka na Wawelu.

Dziwne uczucia ogarniają każdego, wstępującego w progi katedry na Wawelu, a zwłaszcza tego, co znał tę świątynię w dawnej, wiekami uświęconej szacie, niepowrotnie z niej zdartej rękoma osób, które przyznały sobie swobodę dowolnego rządzenia się tam, gdzie dotąd przeszłość była szanowaną. Pokoleniu ludzi dojrzałych, sięgających pamięcią wstecz o lat kilkanaście, trudno jakoś pogodzić się z obecnym wyglądem zabytku, związanego tak ściśle z dziejami kultury, z dumą i sercem Polski.

Niemało już wylano żółci na papier, krytykując zewnętrzną restauracyę katedry, a więcej jeszcze, gdy była mowa o jej odnowionem wnętrzu. Niestety, wszelkie uwagi i rekryminacye na punkcie tego, co się stało, muszą być próżne. Wolno przecież, a nawet trzeba zastanowić się nad tem, jakie wyniki w całości i w szczegółach przyniosła restauracya katedry i czy wszystko, co tam zdziałano ostatniemi czasy, jest bardzo nieudałem. Rozbierając w tym kierunku sine ira wyniki dotychczasowych prac restauracyjnych, można wyciągnąć na przyszłość niejednę zbawienną wskazówkę, niejednego błędu uniknąć.

W tych sprawach dałoby się napisać nie rozprawę już, ale sporą księgę. Rzecz prosta tedy, iż w ramach artykułu, dla dziennika przeznaczonego, poruszyć da się tylko jeden szczegół, jeden moment omawianego przedmiotu. Niechaj więc będą na teraz takim szczegółem dwa pomniki, wzniesione w katedrze po odnowieniu jej wnętrza, a mianowicie grobowce: k r ó l o w e j J a d w i g i i k r ó l a W ł a d y s ł a w a W a r n e ń c z y k a, których twórcą jest artysta-rzeźbiarz, Antoni M a d e y s k i.

Z góry trzeba zaznaczyć, że oba te znakomite dzieła sztuki stanowią jeden z plusów, jakiemi poszczycić się mogą kierownicy ostatniej restauracyi katedry. Pomnik królowej Jadwigi znany już jest nietylko Krakowianom, ale i szerszemu ogółowi polskiemu, jako odsłonięty przed paru laty. Zdaje mi się jednak, że dotąd za mało oceniono jego wysoką wartość artystyczną. Być może, iż pochodzi to stąd, że ustawiono go w nawie bocznej, gdzie, sam biały, słabo się odcina od szaro-białego tła i przez to nie wpada dość silnie w oko. Dopiero bliżej rozpatrzywszy się w pomniku, można ocenić jego niepospolite piękno, prostotę i poezyę, z jaką artysta odtworzył postać niezapomnianej królowej. Twarz jej, nieskażona brutalnem dotknięciem śmierci, ma w sobie jeszcze ślady życia. Wydaje się, że Jadwiga nie rozstała się zupełnie z tym światem, lecz głęboko zasnęła... za chwilę zbudzi się i powstanie w całym majestacie powagi królewskiej i niewieściego wdzięku.

Z tej miary dziełem sztuki nie spotykamy się często, a tem rzadziej na niwie polskiej rzeźby, która bynajmniej nie rozwija się równolegle do polskiego malarstwa. Nietylko jednak sama postać królowej, spoczywająca na grobowcu, zasługuje na pełne uznanie, cały bowiem grobowiec pomyślany jest prosto, lecz bardzo szczęśliwie, w duchu gotyku. Wystarczy np. porównać tumbę tego grobowca z baldachimem grobowca Władysława Łokietka, aby przekonać się, że i dziś można tworzyć na wzorach sztuki średniowiecznej albo rzeczy przepiękne, albo w całem tego słowa znaczeniu brzydkie.

Szczególny nacisk położyć trzeba na wybornie pochwycony ton średniowiecza w obu omawianych dziełach Madeyskiego. Nie jest to bezduszne naśladownictwo, lecz wniknięcie intuicyjne tam, gdzie należało. Słusznie postąpił sobie artysta, inaczej traktując pomnik Jadwigi, a inaczej pomnik bohatera z pod Warny i dał tem dowód artystycznej inteligencyi. Pierwszy z nich, pomyślany w duchu wcześniejszego gotyku, pokrewny jest poniekąd z grobowcem Łokietka, drugi zaś — to „cuique cento“ w epoce swego najpiękniejszego wykwitu z całem bogactwem i finezyą formy, a zbliża się do grobowca Kazimierza Jagiellończyka. Pomnik Jadwigi symbolizuje wiek XIV podobnie, jak ta królowa jest najpiękniejszym kwiatem tego stulecia, zakwitłym u jego schyłku; pomnik znów Władysława Warneńczyka symbolizuje wiek XV, w którym zaświecił on, jak meteor i jak meteor szybko zagasł.

Co przedewszystkiem uderza, gdy po raz pierwszy ogląda się pomnik Warneńczyka, to jego szczęśliwe umieszczenie, bo widzialny z każdej strony dobrze, stanowi stosowne „pendant“ do grobowca Władysława Jagiełły, przeniesionego do nawy głównej z kaplicy Świętokrzyskiej. — Obecnie znalazł on bezsprzecznie daleko lepsze miejsce, niż to, w którem dawniej stał ukryty.

Pomnik Warneńczyka składa się z tumby, na której spoczywa postać młodego bohatera, a która nakryta jest baldachem, podtrzymywanym przez ośm wysmukłych kolumn.

Ogólne wrażenie jest wielce kolorystyczne. Spód tumby opiera się na szerokim stopniu z czarnego belgijskiego marmuru, a ona sama wykonana jest w kosztownych i rzadkich marmurach: „rosso antico“ i „verde antico“, sprowadzonych z Grecyi, oraz w marmurze, pochodzącym ze Schio w Alpach weneckich.

Do kolumn zaś i baldachu użył artysta rzadkiego nader kamienia „diaspero“, twardego niemal jak porfir, a przyjmującego prześliczny kolor po ogładzeniu. Spód tumby zdobią bronzowe tarcze z herbami: Jagiellonów, węgierskim i ziem polskich, które przeplatają orły polskie. Górą jej biegnie napis łaciński, złożony z prześlicznych, stylizowanych liter, a głoszący datę urodzin i chwalebnej śmierci młodocianego obrońcy chrześcijaństwa. Kapitele kolumn okrywają gałązki dębiny, wykonane w bronzie. Spód baldachu wyłożony jest sztucznym kamieniem, naśladującym do złudzenia „lapis lazuli“, który nadaje górze pomnika wielką trwałość przez to, że odznacza się twardością i spoistością. W kluczach sklepionek, na jakie podzielone jest podniebie baldachu, umieszczone zostały herby: księcia kardynała Puzyny, kapituły katedralnej (fundatorki pomnika), a wreszcie autora pomnika.

Opisać trudno, a nawet fotografia, lub rysunek nie dadzą dokładnego wyobrażenia tej łagodnej i poważnej harmonii barw, jaką wydobył Madeyski, zestawiając ze sobą bronz o rozmaitych odcieniach z różnokolorowemi marmurami. W tej właśnie naturalnej wielobarwności spoczywa część imponującego wrażenia, które wywołuje to niepospolite dzieło sztuki, poczęte i wykonane w szerokim, prawdziwie monumentalnym stylu.

Sama postać króla, ubrana w pełną zbroję z koroną na głowie i z płaszczem, zarzuconym na ramiona, wykonana jest w bronzie, miejscami dyskretnie złoconym i posiadającym oryginalną patynę z lekka opalizującą. Granaty i szafiry osadzone są w koronie, w pierścieniu, który król ma na palcu lewej ręki, i w sprzączce płaszcza. W rękach trzyma on miecz, wzorowany na Szczerbcu, a stopy, obute w żelazne, spiczaste trzewice, opiera na grzbiecie młodego lwa, który doskonale symbolizuje lwią odwagę bohaterskiego młodziana w purpurze królewskiej...

Szlachetne rysy twarzy królewskiej mało mają typu słowiańsko-litewskiego i nie zdradzają tej burzliwej a nieopatrznej energii, co popchnęła do zguby syna Jagiełły i królowej Sońki. Jestto jeden z niewielu zarzutów, jakie można uczynić temu dziełu. W każdym razie głowa to piękna i, podobnie jak głowa Jadwigi, traktowana z kapitalnym artyzmem. Madeyski nie krępował się realną prawdą, bo przedstawił je w czysto idealnej chwili: między snem a śmiercią. Takiej chwili fizyologicznej niema w rzeczywistości, lecz cóż to znaczy dla sztuki, która nie jest i nie może być fotograficznem, niewolniczem odbiciem życia?...

Biorąc w całości pomnik Władysława Warneńczyka, nie waham się twierdzić — iż jestto jedno z bardzo nie wielu znakomitych dzieł, jakie dotąd polska rzeźba wydała. Wprawdzie trudno znaleść konkretną miarę do mierzenia arcydzieł, istnieje przecież ów artystyczny „census communis“, co pozwala bez obawy pomyłki orzec, iż jakieś dzieło sztuki o wiele przerasta inne. Takiem właśnie górującem dziełem sztuki jest pomnik Warneńczyka, pomyślany i wykonany przez Madeyskiego. Od tej chwili dopiero, gdy się on ukazał naszym oczom, może być mowa o tem, że posiadamy rzeźbę monumentalną, o której dotąd było u nas głucho.

Za swą uznania godną ofiarność i zapał do sztuki okazany w tym wypadku, został artysta jednak sowicie wynagrodzony — stworzył bowiem dzieło, będące owocem szczerego natchnienia, dzieło które zapisze jego nazwisko niezatartemi zgłoskami na kartach dziejów naszej sztuki.

I jeszcze na jedno pragnę zwrócić uwagę a mianowicie na uczucia zadowolenia i słusznej dumy, jakiemi napełnia się pierś każdego Polaka z powodu, że pomimo wszystkiego nie zapominamy o tych, o których powinniśmy pamiętać.

Gdy się wskrzesi przed oczyma duszy postać tego szlachetnego zapaleńca, którego kości, zanim się w proch rozsypały, bielały tak daleko od ojczyzny, którego pełna wielkich myśli głowa, podwójnie ukoronowana, okrasiła tryumf pohańców a który rozpoczyna olbrzymi korowód tych, co legli śmiercią bohaterską za wiarę i ojczyznę w walce z potęgą islamu — trudno oprzeć się podniosłemu wzruszeniu. Dobrze więc i słusznie się stało, że choć późno ale wreszcie oddano hołd pamięci tego króla, o którym mówi poeta:

„Grób jego — Europa, słup — śnieżne Bałkany“...

a który „pro re christianorum acriter pugnam pugnans“ — jak czytamy w epitafium na pomniku — legł pod ciosami dziczy tureckiej roku pańskiego 1444. Naród umiejący czcić swoich bohaterów, wystawia swej wartości moralnej najlepsze świadectwo.

Viator.

Polityczne chrzciny.

Od trzech dni „urodzony mowca na tronie", Wilhelm II, jest dziadkiem. Synowa jego, małżonka następcy tronu, powiła szczęśliwie syna. Prusom i Rzeszy niemieckiej przybył nowy dziedzic tronu. Wobec ogromnego rozrodzenia się domu Hohenzollernów, wobec faktu, że Wilhelm II sam posiada aż sześciu synów, co na długi przeciąg czasu według wszelkiego prawdopodobieństwa wyklucza w Niemczech kwestyę sukcesyi tronu, ów świeży „radosny wypadek" w pałacu pruskiego królewicza Wilhelma nie miałby właściwie żadnego aktualnego politycznego znaczenia, gdyby był się wydarzył w normalnych dla Niemiec stosunkach. Lecz nowy potomek Fryderyków i Wilhelmów ujrzał światło dzienne w chwili, w której położenie państwa niemieckiego jest w wysokim stopniu niepomyślne, nawet poważne, w chwili, w której, mimo trójprzymierza i rozmaitych innych „ubezpieczeń wzajemnych", stoi ono w koncercie wielkich mocarstw zupełnie osobno. Okoliczność ta, jak się zdaje, zamieni narodziny nowego Hohenzollerna na fakt większej wagi. Już bowiem ujawniają się usiłowania, pragnące niemowlęciu temu zaraz w pierwszych dniach życia przydzielić — pewną misyę polityczną.

Otóż chrzciny jego mają zbliżyć znów do siebie powaśnione dwory londyński i berliński, mają pojednać Wilhelma II z jego wujem Edwardem VII. Jak bowiem donoszą, Wilhelm II zamierza niełaskawemu na niego wujowi ofiarować godność ojca chrzestnego pierwszego swego wnuka.

Czy król Edward przyjmie życzliwie tę propozycyę swego siostrzeńca i czy rzeczywiście przybędzie do Poczdamu, do tej chwili przewidzieć trudno. Ze względu atoli na to, że takich familijnych przysług zwykle się nie odmawia, że i w tym wypadku władcy angielskiemu trudnoby było odmowę ubrać w formę, którąby dla dworu berlińskiego nie była wprost ubliżającą, możliwość wizyty Edwarda VII w Berlinie jest wielce prawdopodobną.

Część prasy niemieckiej już dziś rozkoszuje się tą myślą. Niechęć Anglii ciąży nad wielkim narodem niemieckim, jak zmora, odbiera mu swobodę czynu, swobodę nawet. Większość Niemców niczego tak dziś nie pragnie, jak tego, aby „pobratymcy" z za kanału znów łaskawem na nich spojrzeli okiem, przestali tworzyć przeciwko nim przymierza i koalicye polityczne. Niemowlę cesarskie od razu też za[illegible] w Niemczech wielką „popularność", gdyby u jego kołyski rozpoczęła się „nowa era" w stosunkach Anglii do Niemiec.

Objaw to dziwny, niemal niezrozumiały, że Niemcy, zwykle tak trzeźwi i chłodni w swoich obliczeniach i przewidywaniach politycznych, gdy chodzi o Anglię, chętnie oddają się zwodniczym złudzeniom. Czego też w ostatnim roku nie podejmowali, aby tylko złagodzić niechęć anglosaskich pobratymców!

W celu naprawienia błędów, popełnionych przez rząd i dyplomacyę niemiecką, jeździli do Londynu burmistrzowie niemieccy, a świeżo dziennikarze niemieccy. Relacye o przyjęciu, jakiego ci zaznali w Anglii, napełniają i dziś jeszcze łamy pism niemieckich, a są to relacye pełne zachwytu, pełne różowych nadziei na przyszłość. Czytając je, możnaby mniemać, że cała Anglia padła w objęcia tym reprezentantom narodu niemieckiego.

Inne atoli wrażenie otrzymamy, gdy przyjrzymy się stanowisku, zajętemu względem tych „pielgrzymów i pokutników" niemieckich w Anglii, jak ich nazwał jeden z dzienników niemieckich, przez prasę angielską. Tylko podrzędne dzienniki angielskie, mające w tem cel specyalny, zamieściły owacyjne dla nich artykuły. „Times", „Graphic", „Morning Post" nie wspomniały o nich ani słowem; inne poważne pisma poprzestały na kilku konwencyonalnych frazesach, inne wreszcie ostrzegały ich otwarcie, aby nie wywozili z gościnnego przyjęcia w Anglii — przesadnych nadziei, przyczem przypominały gościom niemieckim dawne grzechy ich rządu i narodu względem Anglii.

Równocześnie zaś z wiadomością o ofiarowaniu godności ojca chrzestnego u małego Hohenzollerna Edwardowi VII — nadeszły depesze, iż między Anglią, Francyą i Włochami powstać ma nowe trójprzymierze w kwestyach kolonialnych; że Francya i Włochy pogodziły się co do dzielących je jeszcze kwestyj spornych, że wszystkie trzy wymienione mocarstwa zawarły także układ co do Abisynii. Ostatni ten fakt boleśnie dotknął Niemców. Od dłuższego już bowiem czasu rząd i handel niemiecki właśnie na państwo Negusa Menelika — bardzo pożądliwem spoglądał okiem.

Zła to wróżba dla „misyi" politycznej najmłodszego z Hohenzollernów! Za pewnik też uważać można że Niemców nowe znów spotka rozczarowanie. Bo chociażby Edward VII naprawdę przybył do Poczdamu, trzymał do chrztu małego kuzyna, wymienił z Wilhelmem konwencyonalne serdeczności, na bieg spraw politycznych żadnego to nie wywrze wpływu. Państwo krwi i przemocy musi sobie uprzytomnić, że nadchodzi era, w której mścić się zaczną dawne jego grzechy, w której przeciwko jego szydzącej z wszelkich praw etycznych polityce, silna zerwie się reakcya.

I kto wie czy nowonarodzony Hohenzollern nie dożyje czasów i przejść srogich, o których mu zapewne nikt nie śpiewa nad kołyską.

Zmiana gabinetu w Rosyi.

Z powodu spodziewanej zmiany gabinetu paryski korespondent „XX Wieku" donosi, że cała prasa francuska, a nawet popierający interesy Rosyi „Temps" stanowczo żąda natychmiastowego sformowania gabinetu z grona kadetów. „Temps" donosi, że car już sondował w tej sprawie Heydena, któremu proponowano prezesurę w gabinecie. Heyden początkowo się zgodził, lecz następnie natrafił na opozycyę ze strony kadetów, którzy jako warunek konieczny postawili, aby premier należał do ich partyi.

Prasa paryska radzi rządowi rosyjskiemu, aby porzucił dotychczasowy system półśrodków i otwarcie popłynął na wody kadetów. W takim razie zgodzą się oni na zachowanie biurokracyi trzech portfeli: wojny, marynarki i spraw zagranicznych, nawet pomimo wystąpień nietaktownych Izwolskiego przeciwko Dumie i pomimo że wśród członków Dumy znajduje się znakomity materyał na ministra wojny w osobie Kuźmina-Karawajewa.

Lecz jeżeli rząd rosyjski wypuści z rąk tę chwilę najodpowiedniejszą, wtedy kadeci będą jeszcze więcej wymagającymi. Gdyby rząd w tej chwili nie ustąpił, to wobec tego, że coraz więcej kadetów przechodzi do „grupy pracy", kadeci nie byliby później w możności ofiarować nawet tych trzech portfelów biurokracyi, lecz zmuszeniby byli wstąpić w kompromis z „grupą pracy".

Zdaniem prasy paryskiej, mowa ks. Urusowa zadała rządowi obecnemu i staremu kierunkowi cios śmiertelny.

Chociaż książe ten nie jest pewien, czy rząd powołany z większości parlamentarnej będzie zaraz w stanie zmienić panujący obecnie w Rosyi porządek rzeczy, jednakże trzeba popróbować tego ostatecznego środka i im go się zażyje prędzej, to łatwiej będzie uratować kraj i dynastyę.

Zdanie prasy francuskiej jest wyrazem całej opinii paryskiej. Bankierzy i kapitaliści francuscy są w strachu o swe pieniądze, liberali zaś i prawdziwi przyjaciele narodu rosyjskiego są oburzeni wypadkami dni ostatnich, które według ich zdania mogą wywołać wybuch otwartej rewolucyi, oraz strasznych represyj, co w ostateczności pociągnie za sobą nowe ofiary i nowy przelew krwi.

„Wiek XX" z powodu tych wieści, pisze od siebie:

Mówią coraz głośniej i to w sferach rządowych, że lada dzień obecny gabinet ustąpi, a powstanie nowy. Mówiono nawet, że przedtem jeszcze ogłoszoną zostanie dyktatura. Jeżeli rzeczywiście car ma zamiar zmienić gabinet, to dlaczego bawi się w politykę kunktatorską. — Dlaczego wobec tego, iż ministrowie obecni swą działalnością udowodnili zupełną bezradność, zmiana żadna dotychczas nie nastąpiła.

Wszystkim wiadomo, że nastrój w sferach dworskich uległ kardynalnej zmianie. Bywały nawet takie wypadki, że to co w środę uznawane było za ratunek dla kraju, to w piątek nazywano najstraszniejszą herezyą.

Pomimo wszystko potrzeba zmiany gabinetu uważaną jest za konieczną przez wszystkich. A jednakże na samą myśl o tem, strach przejmował „tych ludzi". Nuż premier ofiaruje tekę któremu z grupy pracy, w takim razie pod wpływem „lewego" cały gabinet zwróci się na lewo.

Pierwszym zatem warunkiem nowego gabinetu jest, aby wśród niego nie był przedstawiciel grupy pracy.

Drugi warunek jest o wiele ważniejszy; w archiwach państwowych znajdują się całe stosy dokumentów, kompromitujących najzupełniej byłych i obecnych ministrów.

Ogłoszenie takich dokumentów w obecnej chwili byłoby rzuceniem pochodni płonącej do prochowni. Dlatego też przyszły premier winien złożyć zobowiązanie formalne, że nie będzie szperał pomiędzy papierami sekretnemi... Dworacy boją się „odkryć". Chociaż są oni bardzo zręczni i umieją dobrze ukryć swą działalność, jednakże takiego „szpicla", jak Durnowo, oszukać nie łatwo. Schował on wszystko kompromitujące dobrze, „na wszelki wypadek". I przyparty do muru (czasy się zmieniają), może wszystko bardzo ładnie wyśpiewać.

Trzecim warunkiem jest, aby władza możliwie pozostała w tych samych rękach.

Od ministra spraw wewnętrznych zażądają oni, aby nie dymisyonował odrazu wszystkich generał-gubernatorów i gubernatorów, niby dlatego, aby odrazu nie rozbijać mechanizmu rządzącego, przechodząc od teroru do urządzeń konstytucyjnych. Właściwie zaś chodzi o to, aby gubernatorowie słuchali sfer dworskich, nie zaś ministra spraw wewnętrznych.

Gabinet w swem łonie winien posiadać wybornych mowców, którzyby walczyli skutecznie z parlamentaryuszami. Pod tym względem wymaganą jest wymowa od ministrów sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, skarbu i rolnictwa.

Dymisya gabinetu oczekiwaną jest lada chwila. Ostateczny termin związany jest ze sprawą 50-milionowej pożyczki dla głodnych. Na tym punkcie może wyniknąć straszny skandal, którego się dworacy ogromnie boją. W razie, gdyby Duma odmówiła pożyczki, rząd upadłby zupełnie w oczach zagranicy i kamaryla upadłaby bezpowrotnie.

Najwięcej obawia się tego Trepow i dlatego już dziś sam zapowiada swą dymisyę.

Z Dumy.

Niezmiernie ostry ton, w którym przemawiają do rządu posłowie skrajnej lewicy, spotyka się coraz częściej z opozycyą prezydenta Dumy i znacznej liczby kadetów. Po ostatniem zajściu w Dumie prezydent Muromcew zwrócił się do posłów lewicy z następującem napomnieniem: „Stary sposób rządzenia odznaczał się tem, że jego przedstawiciele nadużywali swojej władzy, przedstawiciele zaś narodu rosyjskiego nie powinni ich naśladować, obrażając osobistości, które przychodzą, aby dać wyjaśnienia".

Bezustanne gwałty władz administracyjnych zmuszają Dumę do ciągłej obrony swoich praw i nietykalności osobistej swoich członków, co dużo pochłania czasu.

Onegdaj znów zmuszona była zająć się całym szeregiem dotyczących interpelacyj, wśród których było kilka skarżących się na to, że kantory telegraficzne odmawiają przyjmowania od włościan telegramów pod adresem członków Dumy.

Na wczorajszem posiedzeniu obradowano w dalszym ciągu nad interpelacyą w sprawie białostockiej. — Dodać jeszcze wypada, że na poprzedniem posiedzeniu na wniosek posła Arkancewa Duma uczciła przez powstanie pamięć ofiar pogromu w Białymstoku. Wszyscy posłowie wstali z miejsc, tylko ministrowie nie wzięli udziału w tej manifestacyi. — Wczoraj poseł Szczepkin omawiał szczegółowo zajścia białostockie, poczem oświadczył, że policya sama brała udział w pogromie i zarekwirowała wojsko. Dopiero żydzi zorganizowali samoobronę, która się okazała skuteczną. Mowca dowodził nieprawdziwości oficyalnego przedstawienia zajść, których szczegóły pochodzą od szefów wojskowych i od policyi. Główną przyczyną pogromu było to, że koła rządowe identyfikują żydów z anarchistami, a wszelkie usiłowania żydów celem samoobrony oznacza się jako rewolucyę. Duma powinna zorganizować milicyę, aby przeszkodzić wybuchowi pogromów i uchwalić ustawę, upoważniającą żołnierzy, aby odmawiali posłuszeństwa nielegalnym rozkazom swych komendantów. Jeżeli Duma okaże się bezsilną, wówczas Rosya będzie musiała się przypatrywać, jak wkroczą państwa europejskie, a to nietylko ze względów humanitarności, ale także ze względów finansowych.

Mowca twierdzi, że rząd rosyjski naśladuje politykę turecką. Podobnie jak Rosya prowadzi i Turcya wprost szaloną politykę wewnętrzną i dlatego musi się zgodzić na opiekuństwo. Rosya sama nie jest upokorzoną, gdyż naród rosyjski nie ma nic wspólnego z swym rządem, który nie posiada zaufania Dumy. Pos. Jacobsohn oświadczył, że nie ma wiele do dodania do wywodów Szczepkina. Polityka rządu jest jasna. Chce on utopić ruch wolnościowy we krwi najsłabszej części ludności. Rosya i naród rosyjski są niewinni. Natomiast rząd okrył się hańbą. Poseł ks. Afanaziew wygłosił krótką, w centrum i na lewicy żywo oklaskiwaną mowę, w której dał wyraz uczuciom bólu i oburzeniu z powodu zajść w Białymstoku. Na tem obrady odroczono do dzisiaj.

Duma przystąpiła następnie do obrad nad wnioskami ministra skarbu o uchwalenie sumy 50 milionów rubli dla ludności, dotkniętej głodem.

Ks. Lwow przedstawił straszne sceny z okolic, dotkniętych głodem. — Sprawozdawca komisyi budżetowej, prof. Herzenstein, zaznaczył, że minister skarbu uznał opłakany stan rosyjskich finansów i zaproponował uchwalenie podjęcia pożyczki. Mowca odrzuca tę propozycyę i proponuje imieniem komisyi zawotowanie tylko 15 milionów. Reszta żądanej sumy powinna być uzyskana przez zmniejszenie wydatków po dokonanej rewizyi budżetu. Mowca daje wyraz przekonaniu, że minister potrafi ograniczyć wydatki na bieżący rok. Tylko ta droga może być przez Dumę akceptowana, nie zaś droga pożyczki.

Minister skarbu bronił swego projektu i oświadczył, że nie można zredukować budżetu.

Pos. Jolles wykazał szereg wypatków zupełnie niepotrzebnych. — Pos. Rodiczew oświadczył, że najlepszym środkiem do podniesienia rosyjskiego kredytu jest dymisya gabinetu. Każda pogłoska o dymisyi powoduje zwyżkę na giełdach w papierach rosyjskich.

Minister skarbu odpowiedział krótko, poczem wśród oklasków na skrajnej lewicy opuścił salę obrad.

Z letnich siedzib.

Rabka, 5 lipca.

Cztery razy na dobę pociągi kolejowe od strony Krakowa i Lwowa przywożą dziesiątki osób spieszących do Rabki, do tego najbardziej może dla skuteczności swych wód obecnie uczęszczanego uzdrowiska. Z przyjezdnych tych zaledwie jednak część w Rabce zostaje, to jest ci, którzy zawczasu przed sezonem na długo mieszkania zamówili, wszyscy inni, którzy się zawczasu nie upewnili w tym względzie, wracać są zmuszeni, gdyż mimo, że w Rabce od zeszłego roku przybyło kilka domów, miejsca stale brakuje i codzień kilka a czasem kilkanaście osób wraca, szukając gdzieindziej uzdrowienia. Gdybym chciał udowodnić, dlaczego rzesze kuracyuszów tak do Rabki ciągną, musiałbym powtórzyć, z dodaniem jeszcze wielu przymiotników, to, co już o Rabce i jej zaletach leczniczych kilkakrotnie pisałem.

Nic też dziwnego, że listy gości wykazują wiele nazwisk osób i rodzin wybitnych, które, mogąc sobie pozwolić na najdroższe i najsławniejsze zagraniczne „bady", wybierają Rabkę. Bawi tu obecnie kilku profesorów uniwersytetu i kilku wyższych duchownych z Krakowa, przeważnie jednak na niebywale liczną frekwencyę gości w tym roku złożyło się Królestwo Polskie, Litwa i Ukraina. Obok postaci zupełnie nowych, nieznanych jeszcze w Rabce, spotyka się tu kuracyuszów, od lat dwudziestu paru przyjeżdżających dla wypoczynku, do których należy utalentowany pisarz sceniczny i kasyer teatrów warszawskich p. Jan Galasiewicz, stały gość Rabki od roku 1880.

Bez jarmarcznego ożywienia, chaosu i wrzawy, panujących np. w Zakopanem, Rabka niepozbawiona jest przyjemności i rozrywek. Dwa przedstawienia („Lekkomyślną siostrę" Perzyńskiego i „Na zawsze" Rydla) dał w tutejszej sali balowej lwowski teatr ludowy p. Pilawskiego; z wieczorem humorystycznym wystąpił monologista p. Wojciech Wróblewski, w najbliższym zaś czasie przyjechać ma do Rabki najprzód akademicki chór krakowski, potem lwowski. Zarząd kąpielowy, po raz pierwszy w tym roku, zaangażował na sezon orkiestrę „Harmonii" z Krakowa, która w sile 14 kapelistów produkuje się pod batutą swego dyrektora p. Górskiego.

Do zewnętrznej ruchliwości Rabki przyczyniają się dwie kolonie leczniczе dzieci, jedna katolicka (80 dzieci) pod opieką zakonnic, druga (60 dzieci) żydowska, zostająca pod kierunkiem dyrektora Spitzera z Krakowa.

Pomocy lub porady lekarskiej udzielają doświadczeni lekarze: dr Edmund Supiński i dr Otokar Lang, który jest także stale w Rabce osiadłym lekarzem okręgowym.

Restauracyj, o ile kto nie prowadzi kuchni w domu, jest dostateczna ilość, przeważnie jednak każdy uważa sobie za obowiązek choć raz ukazać się na werandzie restauracyi Budkiewicza, która jest w Rabce tem, czem była głośna na krajowej wystawie lwowskiej restauracya francuska, odznacza się szykiem i cenami. W święta i niedziele gra w restauracyi muzyka „Harmonii" i ruch jest wielki, do czego się przyczynia obecność w okolicy, z powodu ćwiczeń, wielu wyższych oficerów.

W tych dniach przybyć ma znowu komendant korpusu I., gen. Horsetzky, który na czas ćwiczeń zamieszka w pobliskim Jordanowie.

Zbliżamy się do pełni sezonu, a czegoby mogli jeszcze żądać od zakładu kuracyusze, o tem w przyszłym liście!

Z. P.

Jaworze na Śląsku, 5 lipca.

W ubiegłym tygodniu zjednoczono wreszcie obydwa istniejące tu zakłady lecznicze. Wskutek tego i znany już zakład nowy, wraz z łazienkami borowinowemi, tak wielkim kosztem wzniesiony, a wzorowo urządzony, przeszedł drogą dzierżawy w zarząd właściciela Jowarza, a kierownictwo tak zjednoczonych zakładów poruczono długoletniemu tutejszemu lekarzowi zakładowemu, dr. Zygmuntowi Czopowi.

Ważna ta dla rozwoju Jaworza zmiana tem pomyślniej wpłynie na frekwencyę, i tak rokrocznie się wzmagającą. Ruch sezonowy zapowiada się już obecnie wcale dobrze, bo w stosunkowo krótkim czasie zaroiło się w parku od licznych gości z Królestwa, z Krakowa i bliższych okolic, a koncerty doborowej kapeli zakładowej, park wzorowo utrzymany, w tym roku szczególnie bogactwem róż strojny, i wygody w pomieszkaniach, o jakie trudno na zwykłych wilegiaturach, uprzyjemniają gościom pobyt w tej uroczej miejscowości, łączącej sielankowość otoczenia z urządzeniami lepszych zakładów kąpielowych. Z uznaniem zaznaczyć też wypada dobrą kuchnię w restauracyi zakładowej stale pod dozorem lekarza zostającą, który i dla swoich pacyentów codziennie tam „menu" wyznacza. Nie brak zresztą i pomieszkań z kuchniami dla całych rodzin, a przystępne ceny produktów spożywczych, dogodna komunikacya kolejowa z Krakowem (3 godziny jazdy), stale do stacyi w Jaworzu kursujący omnibus zakładowy, nadto poczta, telegraf i publiczna apteka, zaopatrzona w obfity zapas świeżych wód mineralnych, stanowią również nieposlednią zaletę Jaworza, dając warunki, bez których mieszkańcom miast, przywykłym do wygód a szukającym wiejskiego zacisza, trudno dziś się obejść. A w ludzie tutejszym, pod względem kulturalnym jeśli nie przewyższającym, to z pewnością dorównującym ludności zagranicznych miejsc kąpielowych, kuracyusz również miłe znajdzie otoczenie.

K.

Kronika.

Kraków, 7 lipca.

Odsłonięcie pomnika Władysława Warneńczyka w katedrze na Wawelu. Dziś rano w katedrze na Zamku odsłonięto pomnik króla Władysława Warneńczyka, dłuta artysty rzeźbiarza A. Madejskiego. Opis pomnika znajdą czytelnicy w felietonie naszego pisma, tu nadmieniamy tylko, że od rana przeciągają przez katedrę tłumy publiczności, podziwiając nową ozdobę katedry wawelskiej, dopełniającą w wysoce artystyczny sposób dekoracyi głównej nawy kościoła.

Dar narodowy 3 maja. Zarząd główny T. S. L. zawiadamia, że z dniem 31 lipca b. r. zamyka składkowanie na Dar narodowy 3 maja. Wobec tego uprasza wszystkich składkujących o jak najszybsze przesyłanie list i kwot pod wymienionemi na listach adresami. Dla utrzymania ścisłej kontroli, niezbędnej przy publicznem sprawozdaniu, które zarząd główny T. S. L. w swym czasie za pośrednictwem prasy ogłosić zamierza, koniecznem jest, aby listy puste również zwracane były do zarządów Kół lub zarządu głównego T. S. L. Przy tej sposobności podaje zarząd główny T. S. L. do wiadomości publicznej, że po dzień 6 lipca b. r. wpłynęło do kasy zarządu tytułem Daru narodowego 3 maja 10.957 koron.

Burza. Wczoraj około godziny 4 po południu przeszła nad naszem miastem od strony północno-zachodniej silna burza z piorunami, trwająca około pół godziny. Ulewa tak była silna, że woda strumieniami spływała po ulicach, w kilku miejscach woda, zatkawszy śluzy kanałowe, utworzyła formalne jeziora, w podkopie przy ulicy Lubicz woda stała tak wysoko, że sięgała koniom po brzuchy; także pod Hawełką w Rynku głównym woda zalała dużą część Rynku. Pioruny biły bez ustanku, najwięcej w przewody tramwaju elektrycznego i przewody telefoniczne, które w wielu miejscach się popaliły. Zaraz po ustaniu burzy wysłała straż pożarna swych funkcyonaryuszów, którzy nowe przewody pozakładali. Deszcz padał z przerwami do wieczora i przez całą noc. Poziom wody na Wiśle podniósł się dość znacznie. Burza ochłodziła cokolwiek duszną atmosferę i oczyściła ją z kurzu. — Dzisiejszy ranek przyniósł nam najpiękniejszą słoneczną lipcową pogodę.

Z gimnazyum polskiego w Cieszynie. Dyrekcya gimnazyum ogłasza: Rok szkolny 1905/6 zakończy się nabożeństwem i rozdaniem świadectw d. 11 lipca. Wpisy do I klasy przed feryami odbywać się będą 16 lipca rano od godziny 8 do 10. Egzamin wstępny do I klasy rozpocznie się tego samego dnia o godzinie 10 przed południem.

Ze spraw miejskich. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi inwestycyjnej łącznie z komisyą administracyjną pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Lea. Obradowano nad wnioskami wypracowanemi przez magistrat i subkomitet w sprawie rozszerzenia rzeźni i budowy chłodni. Sprawa ta przedłożona zostanie na najbliższem posiedzeniu Radzie miejskiej. Prócz tego zatwierdzono oferty na roboty przy budowie skrzydła magistratu.

W pałacu biskupim składała dziś o godzinie 10 przed południem kapituła in gremio z orszakiem duchowieństwa życzenia, ks. kardynałowi Puzynie, jako w przeddzień jego imienin. Do pasterza krakowskiej dyecezyi przemówił ks. biskup-sufragan A. Nowak.

Jutro odbędą się w katedrze święcenia 16 kandydatów do stanu kapłańskiego.

Egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie odbył się od 11 do 27 czerwca pod przewodnictwem inspektora Zaleskiego, a od 28 czerwca do 6 lipca pod przewodnictwem ks. Bielenina, dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego. Egzamin zdały uczennice zakładu: Birkenmajerówna Marya (z odzn.), Broniewska Rozalia, Bryzkówna Anna, Chorążanka Bronisława (z odzn.), Chruścicka Helena, Fischerówna Melania, Fleischmanówna Marya (z odzn.), Gagatnicka Marya (z odzn.), Galiszkiewiczówna Feliksa, Gemzerówna Rozalia, Giełdanowska Zofia, Gondkówna Marya (z odzn.), Grelowska Walerya, Gułkowska Antonina (z odzn.), Hałatkówna Aniela (z odzn.), Hohorowska Zofia, Jamrozikówna Karolina, Kasprzykówna Pelagia (z odzn.), Kisielewska Kamila (z odzn.), Koterlówna Stanisława, Książkiewiczówna Jadwiga (z odzn.), Kwapińska Marya, Kurkówna Kazimiera (z odzn.), Kwiczalanka Teresa (z odzn.), Lang Stefania (z odzn.), Majcherczykówna Stanisława, Malinianka Romualda (z odzn.), Martini Jadwiga (z odzn.), Maślańcówna Zofia (z odzn.), Matyjanka Karolina, Michalikówna Marya, Mikiewiczówna Marya (z odzn.), Obłazówna Marya, Pawłowska Anna (z odzn.), Pietruszkówna Bronisława, Pollakówna Wilhelmina (z odzn.), Rotterówna Janina (z odzn.), Rutowska Kazimiera (z odzn.), Schubertówna Marta (z odzn.), Suknarowska Wanda, Szafrańcówna Janina, Tatarówna Zofia, Udzielanka Helena (z odzn.), Wątorkówna Eugenia, Wojewodzianka Józefa, Wyrobiszówna Marya, Wyrwiczówna Florentyna, Zarzecka Stefania (z odzn.), Zbijewska Olga. Do egzaminu poprawczego przypuszczono 9 uczennic, reprobowano 2.

Z eksternistek zdały: hr. Broel-Platerówna Zofia, Brykówna Klara, Fidówna Paulina, Griffiówna Rozalia, Grossówna Anna, Hubiówna Aleksa, Jędrzejowiczówna Anna, Językówna Helena, Kulmianka Józefa, Łabianka Helena, Łukaczówna Marya, Mycińska Stanisława, Narowska Marya, Nowakówna Marya, Orczykowska Stefania, Pileska Joanna, ks. Ponińska Róża, hr. Skarbkówna Olga (z odznacz.), Strzałkowska Stanisława, Taborska Marya, Wątorska Władysława, Zielińska Helena. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 20 eksternistek, reprobowano 23.

„Sprawozdania statystyczne", wydawane pod redakcyą kierownika miejskiego biura statystycznego dra Sikorskiego, w numerze za maj przedstawiają następujące cyfry: ludność Krakowa wynosiła 101.789; 50.099 mężczyzn (w tem wojska 6.049), kobiet 51.690; chrześcijan 73.364, żydów 28.425. Małżeństw zawarto 67: rzym.-katolickich 53, żyd. 14; urodziło się 234 osobników, z tego chłopców 116, dziewcząt 118; zmarło osób 248 (w tem 88 obcych). Wypadków chorób zakaźnych było 221, a to: odry 117, płonicy 58, błonicy 17, krztuśca 9, duru brzusznego 5, róży 3, meningitis 7, innych 5. W stanie posiadania realności zaszły zmiany w 21 wypadkach, z czego sprzedano 16 realności, egzekwowano 1, przeszły w ręce spadkobierców z powodu śmierci właściciela 4. Na targowicę i do rzeźni miejskiej przypędzono bydła grubego 2.525 szt. (z tego sprzedano 2.515), cieląt 2.758, owiec i kóz 24, trzody chlewnej 1.564 (z tego sprzedano 1.548).

P. Władysław Floryański, znakomity artysta-śpiewak, osiedlił się na stałe w Krakowie i otwiera w naszem mieście szkołę śpiewu. Miłośnicy muzyki powitają niewątpliwie wiadomość tę z żywem zadowoleniem, gdyż istotnie w ostatnich latach dawał się odczuwać w Krakowie brak wzorowej szkoły śpiewu. — Artysta śpiewak tej miary jak p. Floryański, daje pełne gwarancye, że kierunek przezeń wprowadzony, odpowie wszelkim wymaganiom szkoły i kultury muzycznej.

Z teatru. „Tyrolka", wesoła operetka Eysler'a daną będzie dziś w sobotę po raz drugi z p. Miłowską w tytułowej roli.

Jutro w niedzielę po raz pierwszy w bieżącym sezonie słynna japońska operetka „Gejsza" z panią Łopatyńską w roli tytułowej, panną Miłowską w roli Molly, panią Kasprowiczową guwernantką, a męskie główne role wykonają pp. Bogucki, Soinicki, Kratochwil, Lewicki.

Na poniedziałek przygotowuje się wznowienie „Lohengrina" z p. Muszyńskim w tytułowej partyi, a na wtorek „Piękną Helenę" z panną Miłowską, „Pajace" i „Cavalleria rusticana" we środę — a we czwartek nowość, którą będzie prześliczna opera Masseneta p. t. „Werther".

Chór akademicki żegnał onegdaj uroczyście dotychczasowego dyrygenta swego p. Bolesława Wallek-Walewskiego, sympatycznie znanego młodego muzyka, który zarówno wybitnemi zdolnościami muzycznemi, jak niemniej gotowością bezinteresownego służenia swym talentem każdej dobrej sprawie, dobrze zapisał się w pamięci Krakowa.

Po ukończonej wycieczce Chóru akademickiego wyjeżdża p. Walewski do Lipska na dalsze studya muzyczne, które zamierza odbywać pod kierunkiem znakomitego teoretyka prof. Hugona Riemanna w tamtejszem konserwatoryum.

Strajk robotników ciesielskich, który rozpoczął się w poniedziałek, dotąd ukończony nie został. — Wobec tego, że do wyboru delegatów jeszcze nie przyszło, nie przystąpiono jeszcze do rokowań. — Liczba strejkujących wynosi 188 osób.

„Esperanto". Nadesłano nam podręcznik samouczkowy języka „Esperanto", ułożony wedle nowej metody. Wyklucza ona tłomaczenia, zmusza od pierwszej chwili do konwersacyi, nie pozwalając posługiwać się językiem ojczystym podczas nauki. Każdy może nadesłać autorowi metody swoje wypracowania pisemne do bezpłatnej korekty. Autorem metody jest p. Goldman-Oroviro. Podręcznik jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przejechanie. Dziś przyprowadzono na stacyę ratunkową niejaką Maryę Balonową, którą przejechał na Grzegórzkach ciężki wóz. Balonowa doznała kilku obrażeń głowy i kilku ran w okolicy oka.

Nos własny na wędkę. Na stacyę ratunkową zgłosił się dziś 14 lat liczący Stanisław Samborski, który przy łowieniu ryb w Rudawie złowił na wędkę, zamiast ryby, swój własny nos. Samborskiemu wyjęto z wielką trudnością i nie bez małej operacyi haczyk wędki, tkwiący w szlachetnym organie powonienia.

Pobicie. Wczoraj o godzinie 10 rano powstała sprzeczka między 79 lat liczącym Izaakiem Friedmannem z Królestwa Polskiego a niejaką 49-letnią Różą Langsamową, w trakcie której ta ostatnia chwyciła za cegłę i tak starca po głowie pobiła, że w stanie bardzo poważnym odwieziono go do szpitala św. Łazarza. Przyczyną waśni miało być, według zeznań Langsamowej, to, że Friedmann usiłował przed dwoma dniami zhańbić jej 10-letnią córkę. Langsamową aresztowano.

Zmarli.

Z Franzensbadu donoszą, że umarł tam bawiący na kuracyi Maurycy Byk, brat zmarłego niedawno posła Emila Byka.

Ze świata.

Z Warszawy.

— W dniu 9 b. m. w magistracie odbędzie się posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą samorządu miejskiego w Królestwie.

— Ministerstwo spraw wewnętrznych zgodziło się na budowę nowego aresztu policyjnego za sumę 280.800 rubli.

— W dniu 1 września rozpocznie wychodzić w Warszawie pismo, poświęcone zagadnieniom autonomii człowieka i kraju pod redakcyą Andrzeja Niemojewskiego p. t.: „Myśl niepodległa".

— Ukazał się pierwszy numer pisma „Głos Ludu", pismo wychodzi w Częstochowie. Redaktorem jest p. Józef Siecióski.

— W sobotę dnia 7 b. m. w Filharmonii teatr łódzki wystawia znaną krakowskiej publiczności sztukę: „Urzędowa żona" w przeróbce na stosunki serbskie.

— We czwartek policya dokonała rewizyi masowej w cukierni Kaweckiego przy ulicy Marszałkowskiej, przyczem aresztowano 6 osób.

— Wczoraj na ulicy Bugaj patrol dokonał rewizyi dwóch chłopców; przy jednym z nich Wilhelmie Rodowskim znaleziono rewolwer, z którego do chłopca stójkowy dał 7 strzałów, kładąc Rodowskiego trupem na miejscu. Stójkowego uznano za niepoczytalnego i oddano pod obserwacyę lekarską.

— Biuro paszportowe wydało od d. 1 stycznia 8 000 paszportów zagranicznych.

Aresztowanie oficera Kozackiego w Katowicach. Z Katowic donoszą: We czwartek popołudniu przybyły do Katowic z Będzina oficer kozacki z żoną wstąpił do sklepu bijuteryjnego Hofmüllera w celu zakupna. Pani oficerowej wydawały się ceny, żądane przez właściciela sklepu, za wysokie, skutkiem czego przyszło do żywej sprzeczki, w toku której oficer tak dosadnych użył wyrazów i epitetów, że właściciel sklepu, korzystając z swego prawa gospodarza domu, pokazał oficerowi drzwi. To atoli tak oburzyło dumnego syna stepów, że dobył rewolwer i zmierzył się na właściciela sklepu, który na widok to cenzurowanej uciekł.

Tymczasem żona oficera odebrała mu rewolwer, ukrywając go przy sobie, poczem obaj wyszli ze sklepu na ulicę. Odzyskawszy teraz odwagę, właściciel sklepu wyszedł za nimi na ulicę, przywołał policyanta i opowiedziawszy mu całe zajście, polecił aresztować oficera. Policyant zabrał się też wcale energicznie do tego i pomimo oporu zaprowadził oficera na odwach policyjny.

Z Częstochowy. Drukarnia B. Święckiego wydała prowokacyjną broszurę p. t. „Żydowskie Boże coś Polskę".

Z Łodzi.

— Mianowano tu sędzią pokoju Wiktora Ettingera. Jest to pierwsza nominacya Polaka na to stanowisko od r. 1876.

— Wczoraj dwóch elegancko ubranych młodych ludzi zabiło żandarma Bazylego Plonina.

— Wczoraj podczas pogrzebu robotnika, socyaliści urządzili demonstracyę ze sztandarami i śpiewami. Na cmentarzu wojsko rozpędziło demonstrantów.

Sosnowiec. Członkowie partyj rewolucyjnych zabili pod Sosnowcem robotnika Ambrożego Ogłódka za wymuszenie pieniędzy pod firmą partyi. P. P. S. ogłasza, że napad na agenturę kolei nadwiślańskiej był wykonany przez bojowców tej partyi i że pieniądze zabrane w ilości dwóch tysięcy z górą rubli przesłane zostały do kasy głównego komitetu P. P. S.

Łowicz. Zamknięto tu na czas nieograniczony fabrykę nawozów sztucznych (superfosfatów). Fabryka ta dostarczała superfosfaty dla wszystkich ziemian Królestwa Polskiego, rugując zupełnie dowóz takowych z Prus.

Mińsk. Na prezydenta miasta powołano Polaka adwokata Stanisława Stefanowicza.

Zamknięcie fabryki. — Z Kalisza donoszą: Wczoraj rozklejono na największej w Królestwie Polskiem fabryce sukna Repphana ogłoszenie, że fabryka wskutek nieporozumień z robotnikami zostanie zamkniętą na czas nieograniczony. Repphan od roku przeniósł się na stałe z Kalisza do Berlina.

O głośne morderstwo. Donosiliśmy, że przed sądem przysięgłych w Leoben rozpoczął się proces przeciw Fryderyce i Maryi Zellerównym, oskarżonym o zamordowanie swej przybranej matki Maryi Mayerówny. Mayerówna, b. służąca, uzbierała sobie kilkutysiączny kapitalik, z którego żyła. Fryderyka Zellerówna celem przyjęcia w posiadanie książeczki kasy oszczędności, należącej do Mayerównej, wraz z siostrą Maryą i Mayerówną wyjechały na wycieczkę do Haxenthal, gdzie Mayerównę zamordowały. Fryderyka przyznała się do winy i podała, że uczyniła to z miłości dla swego narzeczonego, operowego śpiewaka Probaski, który nie posiadał engagement i któremu chciała pomódz w krytycznej sytuacyi. Fryderyka twierdziła, że zbrodni dokonała sama, bez pomocy siostry. Śpiewak Probaska, przesłuchany jako świadek, oświadczył, że Fryderyka, jako jego ślubna żona, pójdzie do więzienia, bo weźmie z nią ślub zaraz po rozprawie.

Rozprawa zakończyła się wczoraj późnym wieczorem. Sędziowie przysięgli zatwierdzili pytanie o morderstwo co do Fryderyki Zellerównej i pytanie o „dalszą współwinę", co do Maryi Zellerównej.— Trybunał skazał Fryderykę na śmierć przez powieszenie, a Maryę na 1½ roku ciężkiego więzienia. Zaraz po ukończeniu rozprawy aresztowano śpiewaka Probaskę. Będzie przeciw niemu wdrożone śledztwo o podżeganie i pomoc udzieloną w zbrodni obu siostrom.

— **Studya Al. Kraushara.** W drobnych studyach Aleksandra Kraushara, wychodzących w zbiorze pod ogólnym tytułem „Miscellanea historyczne", ukazały się dwie nowe prace: zeszyt 7 obejmuje wyciągi z archiwum senatora Nowosilcowa bardzo ciekawy „Memoryał więzienny Maurycego Mochnackiego z r. 1824", zeszyt zaś 8 podaje „Trzy sceny sejmowe w zamku królewskim w Warszawie z r. 1791 i 1817", z rysunkami, przedstawiającemi owe sceny według spółczesnych malowideł.

Polacy w Monachium. Z Monachium donoszą: Monachium zaczyna się znów zapełniać polskimi artystami. Z dawnych artystów Brandt, Kowalski i Olaskowicz stale tu przebywają, obrabiając swe stałe i dobrane tematy i przynoszą w tutejszej publiczności w oknach wystaw handlarzy obrazów. Przybył obecnie ze Lwowa p. Ostrowski, znany nam rzeźbiarz, wraz ze swą małżonką, również znaną poetką. Od dłuższego czasu stale zamieszkał w Monachium Przybyszewski, którego dramat „Dla szczęścia" wystawiony został z powodzeniem we Frankfurcie i Norymberdze. Obecnie jest codziennym gościem w tutejszej bibliotece; pracuje nad pewnem dziełem naukowem, zatopiony w średniowiecznych i nowszych traktatach łacińskich, niemieckich, francuskich, włoskich i t. d. Dzieło to, podobno ściśle naukowe i bardzo obszerne, ukazać się ma w języku niemieckim w Monachium. Wieści głoszą, iż Monachium pozna w niedługim czasie cały cykl dramatów p. t. „Taniec miłości i śmierci". — Głośny autor „Matki" żyje tylko w szczupłem gronie, oddany pracy i tworzeniu, zdala od wiru miejskiego.

Leczenie przymiotu. Rozpoczęte przed laty kilku badanie istoty przymiotu, szukanie zarazka i sposobu zapobieżenia straszliwej chorobie doprowadziły nareszcie do pomyślnego wyniku. Głośny uczony francuski dr Roux, któremu ludzkość, w niemniejszej mierze niż Behringowi zawdzięcza surowicę przeciwbłoniczną, — pracując wespół z dr. Miecznikowem, [illegible] Próby szczepienia dokonywał na małpach, [illegible] Natomiast Roux i Miecznikow złożyli Akademii medycznej w Paryżu komunikat [illegible] środek ten, stosowany [illegible] z 12 wypadkach [illegible] Wynalazkiem wymienionych uczonych jest maść kalomelowa. Taki wynik zachęcił uczonych do powtórzenia doświadczeń na człowieku i pewien młody student medycyny zgodził się służyć za przedmiot doświadczenia. Jakoż d. 1 lutego w instytucie Pasteura, w obecności kilku lekarzy i profesorów, zaszczepiono studentowi, zupełnie zdrowemu, przymiot, a w godzinę później nacięcia naskórne, któremi zarazek wprowadzono, posmarowano ową maścią. Dotąd student jest zupełnie zdrów, a zazwyczaj, po szczepieniu, objawy choroby występowały po dniach 28. To wcieranie ochronne jest wszakże skuteczne, gdy bywa zastosowane w ciągu 18 godzin po zarażeniu, po tym okresie traci już swoją moc nad jadem choroby. Zdaje się więc, że dzięki pracom pp. Roux i Miecznikowa, lekarze zyskali broń przeciw najstraszliwszej z chorób, jakie dziesiątkują ludzkość.

Bursa polska im. A. Mickiewicza w Drohobyczu przyjmie z początkiem roku szkolnego 1906 — uczniów gimnazyalnych na zupełne utrzymanie w budynku higienicznie urządzonym, pod nadzorem profesorów gimnazyalnych za najniższą opłatą miesięczną 2 K. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu (ob. rz. kat.), świadectwo szkolne i deklaracyę regularnego uiszczania zapłaty wnosić należy na ręce wydziału do 15 b. m.

Repertoar teatru miejskiego

W niedzielę: „Gejsza".
W poniedziałek: „Lohengrin".
We wtorek: „Piękna Helena".
We środę: „Pajace" i „Cavalleria".
We czwartek: „Werther".
W piątek: „Druciarz".

Z kalendarza. W niedzielę 8 lipca: Jana z Dukli i Elżbiety; w poniedziałek 9 lipca: Weroniki i Mikołaja m.; we wtorek 10 lipca: 7 Braci MM., Aleksandra i Amalii.

Wschód słońca 8 lipca o godzinie 3 minut 42, zachód o godz. 7 m. 47; długość dnia godzin 16 m. 5.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 6 lipca termometr doszedł od 15·1 do 28·2 C.; barometr opadał, wieczorem zaczął się podnosić.

Dnia 7 lipca o godzinie 7 rano stan barometru 736·7 mm., termometru 17·3 C.; cisza.

Przepowiednia dla Galicyi zachodniej na dzień 7 lipca: zachmurzenie zmienne, parno, skłonność do lokalnych burz.

Zginęła w Krakowie dziewczynka 12-letnia, Franciszka Bozowska, jasna blondynka, o niebieskich oczach, z pręgami na zewnętrznej stronie dłoni, pochodzącemi od przemrożenia, ubrana w czerwoną, perkalikową sukienkę i białawy wełniany kaftanik. Zbiegła z domu 1 b. m. za namową obcych ludzi, a obecnie z obawy zataja swoje nazwisko i pochodzenie. Ktoby ją u kogokolwiek dostrzegł, niechaj doniesie dyrekcyi policyi w Krakowie.

B. Gabryelska, Krzysztofory, Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Prenumeratę tygodniową

zaprowadza Administracya „Nowej Reformy" dla osób, bawiących w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych. Czas prenumeraty liczy się od niedzieli do niedzieli. Tygodniowa prenumerata wynosi:

W Austro-Węgrzech . . . . . 70 h.
W cesarstwie niemieckiem . . . 80 h,
W innych państwach Europy 1 K 20 h.
Za zmianę adresu wogóle dopłaca się 40 hal.

Administracya prosi usilnie P. T. prenumeratorów, aby przy zmianie adresu, podawali **koniecznie** także miejscowość i pocztę, w której dotąd odbierali „Nową Reformę". Najdogodniejsze zawiadomienie o zmianie adresu jest w tej formie: „Proszę posłać „N. Reformę" nie do N., lecz do X".

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Korespondencya cara Mikołaja.** Rosyjskie Towarzystwo historyczne w Petersburgu kończy druk ważnego źródła do dziejów naszych: korespondencyi cesarza Mikołaja I z w. ks. Konstantym od r. 1825 do 1831.

— **Rosyanie o Ohryzce.** Zasłużony wydawca nowej edycyi „Voluminów legum", ofiara osobistej zaciekłości Murawiewa, Józefat Ohryzko, skazany na śmierć, a potem w drodze łaski, na dożywotnie ciężkie roboty i zmarły na Syberyi, doczekał się w kilkanaście lat po zgonie usprawiedliwienia w prasie rosyjskiej.

„Birżewyja Wiedomosti" (nr. 9318) umieściły jego życiorys, pióra p. W. Ciechowskiego, w którym stwierdzono, iż był niewinnie skazany.

Autor pięknego wspomnienia myli się tylko co do powodów zamknięcia „Słowa" petersburskiego; nietyle list Lelewela, co ówczesna „sprawa żydowska" i interwencya namiestnika Gorczakowa była tego przyczyną.

— **„Świat".** W ostatnim (26) numerze „Świata" ilustrowanego zwraca uwagę kolorowa karta albumowa, przedstawiająca Sichulskiego „Pasterzy". Ciekawa jest „szkoła rzeźby" prof. Dunikowskiego. Wyborne, wprost z życia schwycone ilustracye, sylwetki grupy i widoki z Dumy, pielgrzymka polska, procesya w Wilnie, ćwiczenia Sokołów, fotografie jarmarku wełnianego, sceny z teatru lwowskiego z nowej sztuki Przybyszewskiego, kronika towarzyska i t. d. Treść literacką stanowią: art. Stanisława Kozłowskiego o Kazmierzu Wielkim jako o „królu pospólstwa", sprawozdania ze sztuki, piękne opowiadanie „Z wojny" drz Ignacego Muchy, o „Pieśniach Sawy", o „Wolnym uniwersytecie" w Warszawie i t. d.

— **„Mazur".** Pod tym tytułem powstało w Szczytnie na Mazowszu pruskiem polskie pismo, poświęcone Mazurom wyznania ewangielickiego. Pierwszy numer ukazał się 1 lipca z dodatkiem niedzielnym p. t. „Przyjaciel rodzinny". „Mazur" wychodzić będzie dwa razy tygodniowo nakładem i drukiem H. Falkenberga i Sp. w Szczytnie i kosztuje kwartalnie na pocztach 75 fenygów. Pierwszy numer „Mazura" sprawia dobre wrażenie, dlatego też życzymy mu jak najlepszego powodzenia. Bracia nasi na Mazurach mają teraz znów pismo o barwie rodzimej, które im wielkie oddać może przysługi.

— **Nowe książki.**

K. Ostaszewski-Barański: „Z nadreńskich stron". Lwów 1906. H. Altenberg. Str. 114.

St. Koźmian: „Podróże i polityka". Drugie wydanie. Kraków 1906. Treść: Sześć listów z Pesztu do Stanisława Tarnowskiego. Dzień w Pradze. Wiedeń w ostatnim roku stulecia. Z podróży do Kijowa. Z pobytu w Warszawie. (Ten ostatni rozdział zyskał obecnie na aktualności, gdyż zespala się ściśle z obecnem w Rosyi przeobrażeniem i ze stanem rzeczy w krajach polskich).

Owruczanin: „Kirke". Rozmowy o człowieku. Kraków. Gebethner i Ska.

Prof. St. Pardyak: Nauka języka włoskiego. Kraków 1907.

Sprawozdanie (23) Dyrekcyi gimnazyum III w Krakowie za rok szkolny 1905/6. Treść: Dr Jan Pawlikowski „Z Grecyi". Część urzędowa.

Sprawozdanie Dyrekcyi prywatnego wyższego gimnazyum żeńskiego im. królowej Jadwigi w Krakowie za rok szkolny 1905/6. Treść: Jan Bryl „Archeologia w szkole". Wspomnienie pośmiertne o ś. p. Janie Brylu. Część urzędowa.

Dział ekonomiczny.

Zarybianie rzek naszych. Z Limanowej piszą nam: W powiecie naszym dzierżawi rybołostwo na rzece Łososinie p. Walery Zubrzycki, aptekarz w Limanowej. Ponieważ o wydzierżawienie terenu rybackiego starał się nie dla zysku, lecz dla podniesienia hodowli ryb w tamtych stronach, więc też prawie rok rocznie sprowadza tysiące narybku pstrągów i wpuszcza do Łososiny. W tym roku n. p. sprowadził ikrę pstrąga tęczowego, którą hodowano w Poroninie i przeszło 4000 narybku zapuścił w swym terenie. Oby przykład ten znalazł poparcie i u innych dzierżawców rzecanych, a wówczas może częściej moglibyśmy pozwolić sobie na spożywanie smacznego mięsa ryb naszych, o które dziś dość trudno.

✕ **Jubileuszowa wystawa ogrodniczo-pszczelna** we Lwowie, o ile z dotychczasowych kroków wstępnych sądzić można, zapowiada się bardzo dobrze. I tak rady szkolne okręgowe w całym kraju zachęcają nauczycieli do obesłania wystawy, na której będzie utworzony osobny dział szkolny. Towarzystwo zawodowych ogrodników we Lwowie zgłosiło swój udział na wystawie in corpore. Tak samo Tow. Kółek rolniczych zażądało osobnego pomieszczenia na wystawie. Towarzystwo ogrodnicze w Warszawie przyrzekło swój udział i przeznaczyło już nagrody honorowe dla wystawców. Również zgłosiło się wiele osób ze Śląska.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 1 września br. Korespondencye i przesyłki adresować należy do biura komitetu wystawy: Lwów, ulica św. Mikołaja, l. 4.

✕ **Dostawy dla obrony krajowej.** Na prośbę „Centralnego związku fabrycznego" minister obrony krajowej, idąc za zeszłorocznym przykładem ministra wojny, polecił podległym władzom, komendom, zakładom i oddziałom w Galicyi, aby przy wszelkich zakupnach, zarówno odręcznych, jak i licytacyjnych, pod warunkiem odpowiedniej jakości i ceny dawały pierwszeństwo przedewszystkiem wytwórcom miejscowym, w drugim rzędzie zaś wytwórcom, osiadłym w danym okręgu terytoryalnym obrony krajowej.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 6/7 1906 r. Na dzisiejszy targ spędzono: a) bydła rogatego rosłego 857 sztuk, b) jałownika 109 sztuk, c) cieląt 314 sztuk, d) owiec i kóz 4 sztuk, e) nierogacizny 196 sztuk. Razem 980 sztuk.

Woły z paszy płacono po — do — kor., woły opasowe po 78 do 82 kor., krowy po 64 do 72 kor., buhaje po 74 do 81 kor., cielęta po 62 do 76 kor. za jeden cetnar metryczny żywej wagi, cielęta na sztuki po 26 do 46 kor., nierogaciznę tuczną po 82 do 100 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi, nierogaciznę tuczną po 120 do 130 kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumcyi bydła rogatego, cieląt i nierogacizny 637 sztuk, na eksport i za rogatki do gmin sąsiednich bydła rogatego 200 sztuk, nierogacizny 143 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Z targów zbożowych. Kraków, 6 lipca. Płacono za 100 klg. netto: Pszenica biała od 17·50 do 17·90. Pszenica czerwona i żółta od 17·20 do 17·70. Pszenica węgierska od —·— do —·—. Żyto krajowe od 12·30 do 13·50. Żyto węgierskie od 14·— do 14·20. Jęczmień na krupy od 14·20 do 14·50. Jęczmień browarny od 14·20 do 14·80. Jęczmień na paszę od —·— do —·—. Owies z opłatą akcyzową od 18·20 do 19·40. Proso od —·— do —·—. Tatarka od 13·20 do 13·70. Kukurydza od 15·20 do 15·60. Groch od 17·50 do 23·—. Fasola od 26·— do 42·—. Wyka od 16·— do 17·—. Rzepak zimowy od 27·— do 28·—. Koniczyna nasienna czerwona od —·— do —·—. Koniczyna nasienna biała —·— do —·—. Tymotka od —·— do —·—. Esparsetta od —·— do —·—. Soczewica od 60·— do 66·—. Słoma od 3·60 do 4·10. Siano od 3·20 do 4·80. Koniczyna pastewna od 5·20 do 6·40. Ziemniaki od 1·80 do 2·—. Jagły od 28·— do 32·—. Jaja za kopę od 3·— do 3·20. Masło za 1 klg. od 2·— do 2·40. Masło za garniec od —·— do —·—. Spirytus na 95% Tralesa za hektolitr od —·— do 200·—. Okowita na 75% Tralesa od —·— do 160·—.

Budapeszt, 7 lipca. Pszenica na październik 15·28 do 15·30, pszenica na kwiecień 1906 15·86 do 15·88; żyto na październik 12·94 do 12·96, żyto na kwiecień 1906 —·— do —·—; owies na październik 13·20 do 13·22, owies na kwiecień 1906 13·64 do 13·66; kukurydza na sierpień 12·34 do 12·38; kukurydza na wrzesień 12·66 do 12·68; kukurydza na maj 1906 11·26 do 11·28; rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty chętne, chęć kupna mała, usposobienie lepsze; ciepło.

Kronika lwowska.

Lwów, 7 lipca.

Program odsłonięcia pomnika Bartosza Głowackiego, które się odbędzie jutro w niedzielę we Lwowie, jest następujący:

O godz. 8 rano nabożeństwo w katedrze. Następnie pochód przez główne ulice w ulicę Łyczakowską. Pochód zatrzyma się pod parkiem Łyczakowskim — naprzeciw pomnika. Straż honorową pełnić będzie młodzież akademicka. Podczas odsłonięcia przemówi kilku mówców (nazwiska ich podaliśmy onegdaj).

Dziś w przeddzień obchodu odbędzie się szereg uroczystych wieczorów w różnych stowarzyszeniach lwowskich.

Z fundacyi skarbkowskiej. Zastępcą kuratora fundacyi hr. Stan. Skarbka w miejsce Fryderyka hr. Skarbka, który wyjechał na urlop trzymiesięczny, zamianował Wydział krajowy radnego m. Lwowa p. Bol. Lewickiego.

Jan Kasprowicz opuścił onegdaj Lwów i wyjechał na stały pobyt do Poronina. Na chwilę przed odejściem pociągu, peron zaroił się od przyjaciół Kasprowicza, pragnących go pożegnać. Panie przyszły z kwiatami, bliżsi przyjaciele z drobnemi upominkami, a wśród tego licznego grona życzliwych — najmilsza pewno sercu poety — grupa młodzieży uniwersyteckiej w charakterze delegacyi. Kasprowicz, pomimo „gęstej" miny, którą się ratował od sentymentalności, głęboko był wzruszony, gdy na odjezdnem, po wielu uściskach, zaśpiewano mu chórem po trzykroć „Niechaj żyje".

Bankructwa we Lwowie. W ostatnich czasach zbankrutowało we Lwowie kilka firm. Bankructwa powstały głównie w handlach mąki. — Jak donosi „Wiek Nowy", zbankrutowało od maja do końca czerwca pięciu handlarzy mąką i dwóch piekarzy, na łączną kwotę przeszło ćwierć miliona koron. — Początek zrobiła firma Józef i Friedel Himmel przy placu Zbożowym, za nią szły firmy: Henryk Queller, Leiser Wilner, Juda Piepes (zbankrutował na 60.000 koron), Meisels i Schoen na (50.000 kor.), a teraz donoszą o bankructwie mączarza Mojżesza Ewingera przy ulicy Żółkiewskiej na 60.000 kor. Z powyż wymienionych największy stan bierny wykazano u Leizera Willnera, bo na 150.000 koron. Porozumiawszy się z niejakim Abendem, zamawiał mąkę na nazwisko Abenda, który pod osobistą gwarancyą wydawać miał mąkę Willnerowi tylko za wypłaceniem należnej kwoty. Tymczasem Abend wydawał Willnerowi mąkę bez pieniędzy, a weksle, które następnie Willner wystawiał, okazały się obecnie sfałszowanemi.

Wilner, wiedząc o tem wszystkiem, natychmiast po bankructwie, które nastąpiło 13 maja br., uciekł do Ameryki, a wprost wierzyć się nie chce, że Willner istniał na placu zaledwie cztery miesiące, poczem poszedł w ślady swego brata Józefa Willnera, który po przeprowadzonym w Rymanowie wielkim procesie lichwiarskim, odsiedział 3 lata w więzieniu, a obecnie żyje w Ameryce, mając przeszło milion koron majątku.

Zbankrutowali dalej piekarze Mojżesz Urich na 50.000 koron i Herman Arom na 40.000 koron.

Poszkodowanymi w powyższych wypadkach są młyny lwowskie i prowincyonalne.

Drugim zawodem, objętym ciągłemi prawie bankructwami, są handle bławatne i sukien. Przed miesiącem zbankrutował Leiser Hendzel na przeszło 200.000 koron, a wczoraj znowu Hersz Halber, prowadzący od niespełna dwóch lat handel towarów bławatnych przy ulicy Szpitalnej. Rozpoczął z małym kapitałem, bo zaledwie 2300 koron, a pomimo to udało mu się naciągnąć fabrykantów na przeszło 100.000 koron, na które nie pozostawił żadnego pokrycia.

Z Rady państwa i delegacyj.

Izba poselska Rady państwa przyjęła wczoraj nowelę przemysłową aż do grupy IX włącznie. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Komisya budżetowa Izby poselskiej obradowała w dalszym ciągu nad sprawą tryesteńską. Pos. Kolischer wykazywał, że twierdzenie pos. Skenego, jakoby sprawa ta była Sedanem ekonomicznym, jest przesadne. Nie ulega wątpliwości, że nie wszystko mogłoby wytrzymać krytykę i że popełniono wiele błędów, ale z pewnością nie w złym zamiarze. Zdaniem mowcy byłoby najlepiej, gdyby rząd prowadził tę budowę we własnym swym zarządzie. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że konstytucyjność naruszono, ale podobne kwestye w mniejszych rozmiarach powtarzają się setkami w budżetach. Izba zawsze zadawala się prowizoryum, zamiast załatwić budżet i wykonać kontrolę parlamentu. Jeżeli mamy uchwalić rezolucyę przeciw rządowi, to powinniśmy uchwalić przeciw sobie samym. W końcu oświadczył mowca, że będzie głosował za przedłożeniem w sprawie budowy portu.

W komisyi dla reformy wyborczej, która po załatwieniu podziału mandatów w Galicyi, obradowała nad podziałem okręgów wyborczych w Krainie, przyszło do ostrego starcia między przewodniczącym Ployem a posłem włoskim Bartollim. Uchwały nie powzięto.

Delegacya austryacka przyjęła na popołudniowem posiedzeniu po krótkiej dyskusyi kredyt okupacyjny. Następnie stwierdzono zgodność uchwał delegacyi austryackiej z węgierską i przyjęto w trzeciem czytaniu wspólny budżet, oraz rezolucye, proponowane przez komisyę budżetową. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wyraził w imieniu cesarza delegatom uznanie i podziękowanie za pełną poświęcenia i patryotyczną pracę, poczem okrzykiem na cześć cesarza **sesyę delegacyjną zamknięto.**

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

W Peterburgu krążą pogłoski, że w razie, jeżeli przyjdzie do skutku gabinet złożony z kadetów, nastąpi dwumiesięczna przerwa w posiedzeniach Dumy, aby nowemu rządowi dać możność opanowania sytuacyi.

Grupa pracy w Dumie postanowiła, że w razie, jeżeli rząd nie da żadnej satysfakcyi za pobicie posła Sedelnikowa, należy bojkotować obecne ministerstwo.

Pod wpływem nieustającej agitacyi i wrzenia wśród wojska, ministerstwo wojny postanowiło zmienić dyslokacyę wojsk w całem państwie. — Również postanowiono w oddziałach wojskowych poczynić wewnętrzne zmiany przy pomocy przeniesienia personalu.

Do Peterhofu celem pełnienia służby na wartach, na miejsce grenadyerów, przybył pułk moskiewski.

O krwawych starciach w Trościańcu, pow. podolskiego, donoszą do „Dziennika Kijowskiego":

„W niedzielę o godz. 4 popołudniu nasze miasteczko było wstrząśnięte przerażającym wypadkiem. Policyant w pobliżu szynku aresztował pijanego chłopa. Z powodu oporu aresztowanego, wezwał do pomocy ingusza-kozaka (jednego z 40, którzy są najęci dla ochrony folwarku i fabryki od przewidywanych zaburzeń). Mocowanie się aresztowanego z policyantem i kozakiem wywołało oburzenie pośród stojących w pobliżu pijanych chłopów i jedna z bab uderzyła kozaka. Obrażony azyata pobiegł do fabryki do swoich kolegów i tam zadecydowana została zemsta. W liczbie około 33, z bronią palną, udała się ta drużyna na rynek, napadając po drodze przechodzących chłopów.

Na targu tłumu nie było; była garstka chłopów, którzy rozsypani po całym bazarze po kilka osób, roztrząsali zaszłe wypadki. Zjawili się ingusze i zaczęli szukać powodu, aby potem uniewinnić krwawą rozprawę. Niedługo czekali... Jakaś baba uderzyła kijem konia, na którym siedział ingusz, i natychmiast rozległa się salwa karabinowa. Na miejscu trupem padło 3. Ciężko i lekko rannych od 23—30, z których 4 umarło tego samego i następnego dnia.

Po wiecu, który się odbył na drugi dzień, włościanie zadecydowali posłać telegram do Dumy państwowej, co też uczynili".

Z Miechowa w gubernii kieleckiej donoszą: Dwudziestu pięciu kozaków otoczyło tu wapiennik, w którym znajdowała się fabryka bomb. Gdy sześciu ludzi wkroczyło do wapiennika, nagle nastąpił wybuch. Wapiennik wyleciał w powietrze. 8 kozaków zginęło, 5 rannych.

(Telegramy „N. Reformy" z 7 lipca.)

Zniesienie stanu wojennego w Królestwie Polskiem.

Petersburg. „XX Wiek" donosi, że generał Skałon rozesłał zapytania do wszystkich gubernatorów w Królestwie Polskiem, **czy nie uważają za stosowne znieść stan wojenny w Królestwie.**

Katastrofa kolejowa.

Sosnowiec. Dzisiejszej nocy koło Sobkowa zderzył się pociąg wojskowy z towarowym, idącym z Kielc. Trzy osoby ze służby kolejowej i 5 żołnierzy zabitych; 50 osób rannych.

* * *

Rozpaczliwy stan finansów.

Petersburg. Dziś w Dumie podczas dyskusyi nad akcyą zapomogową dla włościan minister finansów Kokowcew dał obszerniejszy pogląd na stan finansów. Stan to wprost **rozpaczliwy.** Minister oznajmił, że mimo nowej pożyczki skarb wykazuje już **140 milionów rubli deficytu.** Pochodzi to stąd, że wydatki na wojnę rosyjsko-japońską były **fałszywie preliminowane** i są w rzeczywistości o **200 milionów rubli wyższe.** Nowa pożyczka zagraniczna jest na razie niemożliwa, albowiem papiery rosyjskie stoją dziś w kursie niżej niż argentyńskie. Wewnętrzna pożyczka zaś jest niemożliwa ze względu na ciągłe rozruchy w kraju.

Petersburg. Petersburska Agencya telegraficzna donosi: Duma przyjęła wniosek rządu w sprawie złagodzenia głodu i nędzy, z poprawką, uchwaloną przez komisyę budżetową, według której zamiast wymaganych przez rząd 50 milionów rubli na złagodzenie nędzy przeznacza się tylko 15 milionów rubli, reszta zaś ma być uzyskaną przez zmniejszenie wydatków i oszczędności. Odrzucono wniosek socyalistów, aby rząd przez zniesienie policyi i przy pomocy środków z domen koronnych i t. d. uzyskał te 50 milionów rubli.

Rewolwery u posłów.

Petersburg. W Dumie zwróciło dziś ogólną uwagę ogłoszenie, podpisane przez prezydenta Muromcewa, zakazujące noszenia broni przez posłów w gmachu Dumy. Nastąpiło to widocznie z polecenia rządu i z powodu mowy Aładina, który oświadczył, że nie obejmuje odpowiedzialności za bezpieczeństwo ministrów w Dumie, jeżeli jeszcze raz się zdarzy, że poseł zostanie znieważony przez organa policyjne.

Z Rady państwa.

Petersburg. Posiedzenie wczorajsze Rady państwa trwało pięć godzin. Prawie wszyscy członkowie Rady, z wyjątkiem wojskowych, byli w surdutach, a mundury i wstęgi orderowe odrzucono. Ministrowie nie zajęli miejsca osobnego, lecz zasiedli wśród członków. Ogólny nastrój dążył do czynów, lecz praca szła dość tępo. Gorącą dyskusyę wywołał artykuł, zabraniający członkom Rady państwa donosić Radzie o otrzymanych od wyborców petycyach i staraniach. Artykuł ten odrzucono, aczkolwiek część prawicy energicznie broniła go, w mniemaniu, że tą drogą zapobiegnie nagromadzeniu się mnóstwa interpelacyj, któremi zasypana jest Duma państwowa.

Nie wyjedzie.

Berlin. Do „Berl. Tageblattu" donoszą z Petersburga: Wszelkie pogłoski o zamierzonej jakoby podróży cara na morze Bałtyckie są bezpodstawne. Także zamierzona rzeczywiście wycieczka do Finlandyi została zaniechana ze względu na **bezpieczeństwo cara.**

Niezgoda w gabinecie.

Petersburg. (Ag. Bathona). Pomiędzy ministrami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości wynikł nowy konflikt z powodu nieprawnych działań policyi.

Kamaryla czuwa.

Petersburg. (Ag. Bathona). W sferach dworskich przeciwdziałają planom Jermołowa, dążącym do utworzenia ministerstwa z większości Dumy. Termometr polityczny znów zwraca się na prawo.

Izba gwiaździsta się rozbija.

Petersburg. „XX Wiek" donosi, że znany przywódca tajnej policyi i wspólnik, oraz przyjaciel Trepowa, Raszkowski, opuszcza Petersburg na zawsze i wyjeżdża na stałe za granicę.

Czarne sotnie.

Petersburg. Wczoraj odbyło się za miastem zgromadzenie, zwołane dla **zwalczania rewolucyi.** Słychać, że przygotowuje się pogrom w centrum miasta. Zgromadzenie zamiejskie było bardzo burzliwe. Zdaje się, że obecnie odbywa się w Petersburgu kongres czarnych sotni z całej Rosyi.

Petersburg. Coraz częściej odbywają się tu zgromadzenia ludowe po ulicach w pobliżu Dumy, co w kołach politycznych wywołało wielkie zaniepokojenie. Policya rozpędzała zgromadzenia te siłą, przyczem przychodziło do krwawych starć z tłumem.

Pod okiem cara.

Petersburg. Wczoraj, jak donosi „XX Wiek", we wsi Gubanicach pod Peterhofem tłum Estończyków zburzył urząd gminny.

Bunty wojskowe.

Kolonia. Dzienniki przynoszą coraz więcej wieści o buntach w wojsku. — „Nasza Żiźń" donosi, że w pawłowskim pułku gwardyi pewien szeregowiec spoliczkował oficera, znęcającego się nad żołnierzami. Inni żołnierze stanęli po stronie swego towarzysza. W Sebastopolu odbyły się **dwa zgromadzenia żołnierskie,** jedno z udziałem 1000, drugie 400 żołnierzy. Na obu uchwalono **popierać partyę robotniczą w Dumie.** Dalej donoszą, że i załoga pancernika „Pantalaimon" odbywa zgromadzenia. Władze są zaniepokojone. Admirał Czuchnin nie śmie opuszczać swego mieszkania.

Petersburg. Do rozpędzania mityngu, na którym pobito posła Sedelnikowa, była używaną rota pułku preobrażańskiego. Żołnierze jednakże odmówili strzelania do tłumu. Policya zmuszoną była wezwać na pomoc konnych strażników.

Zdzisław Zdanowicz w Krakowie, ul. Sławkowska l. 3/r poleca słynne obuwie amerykańskie z fabryki **FLORSHEIM & COMPANY w CHICAGO.**

Taki sam wypadek miał miejsce w admiralicyi, gdzie żołnierze pułku wyborskiego nie chcieli strzelać do robotników, pomimo komendy oficerów.

Petersburg. „Russkij Inwalid“ zaprzecza wiadomości, jakoby w pułku wyborskim powstały rozruchy.

Petersburg. „XX Wiek“ donosi, że żołnierze pułków, konsystujących w Petersburgu, nie odpowiadają na powitania oficerów i nie oddają honorów wojskowych swym zwierzchnikom.

Odessa. W tych dniach wszyscy saperzy konsystujących tu batalionów urządzili w swym obozie wiec, w którym przyjęło udział 1300 ludzi. W namiotach pozostali tylko chorzy. Oficerowie namawiali żołnierzy, aby się rozeszli, ci zaś w odpowiedzi na to prosili oficerów, żeby na wiecu wystąpili w charakterze mowców. Gdy oficerowie odpowiedzieli, że władza rozpatrzy i spełni żądania ekonomiczne żołnierzy, saperzy odpowiedzieli: „Wiecie bardzo dobrze, że my omawiamy sprawy całego kraju i wysyłamy adres stosowny do Dumy“. — Dotychczas nikogo z żołnierzy nie aresztowano.

Londyn. Z Władywostoku donoszą, że wskutek buntu wojskowego panuje tam **zupełna anarchia.** W starciach ulicznych krew leje się strumieniami. **Rewolucyoniści zabrali kilka armat,** z których strzelają do kozaków, zadając im ciężkie straty. Natomiast atak rewolucyonistów na magazyny dynamitu kozacy odparli.

Londyn. Do „Daily Telegr.“ telegrafują z Nagasaki: Załoga parowca „Kolonia“, który wrócił z Władywostoku, opowiada, że zmuszona była opuścić port tamtejszy z powodu rozruchów. W Charbinie stracono podobno **600 osób** za udział w spisku.

Nowa Rada robotnicza.

Petersburg. W dzielnicy wyborskiej odbyło się wczoraj zgromadzenie z udziałem 6000 osob. Uchwalono rezolucyę protestującą przeciw procesowi, wdrożonemu przeciw delegatom Rady robotniczej i postanowiono jak najrychlej **wybrać nową Radę robotniczą.**

Kaznodzieja-prowokator.

Żytomierz. We wsi Skobołowie pow. żytomierskiego pop Sofroniusz podczas kazania tłomaczył włościanom, że amnestya jest uwolnieniem z więzienia złodziei, oszustów i koniokradów. Wtedy jeden z parafian krzyknął: „Łżesz, nie pozwolimy nas tak oszukiwać“. Tłum zmusił popa do opuszczenia cerkwi.

Strajk marynarzy ukończony.

Odessa. Narady delegatów marynarzy i rosyjskich towarzystw okrętowych trwały wczoraj do godziny 1 w nocy i doprowadziły do porozumienia. Wszystkie żądania ekonomiczne marynarzy zostały spełnione, przyznano im 8-godzinny dzień pracy i połowę płacy za czas strajku.

Niszczenie okrętów.

Petersburg. Jak donosi „Now. Wremia“ z Rybińska, tamtejsza giełda zaniepokoiła się depeszami agentów asekuracyjnych, którzy donieśli o licznych wypadkach podpaleń na okrętach zbożowych, zdążających do Petersburga. Spostrzegać się także dają liczne wypadki umyślnego zatopienia barek.

Z kolei syberyjskiej.

Petersburg. Kolej bajkalska wstrzymać musiała ruch z powodu zawalenia toru przez spadłą skałę. Na jeziorze bajkalskiem podjęty będzie ruch na nowo zapomocą złamywaczy lodów.

Wizyta angielska.

Petersburg. „XX Wiek“ donosi, że eskadra angielska nie przyjedzie do Kronsztadu, lecz tylko zatrzyma się w Libawie.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „N. Reformy“

z dnia 7 lipca.

Zjazd Ligi pomocy przemysłowej.

Lwów. W obecności marszałka krajowego hr. Badeniego, wiceprezydenta namiestnictwa hr. Łosia i reprezentantów innych władz odbyło się dziś otwarcie III zjazdu Ligi pomocy przemysłowej. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu delegatów z całego kraju. Zagaił obrady prezes Andrzej ks. Lubomirski, poczem przemawiali pp. Rutowski, Gargas, Lewicki i inni. Następnie dokonano podziału na sekcye.

Fałszywe wieści.

Opawa. Powtórzona wczoraj przez jeden z dzienników wiedeńskich za jednym z dzienników lwowskich wiadomość o zmianie programu manewrów cesarskich w Cieszynie, jest taksamo nieprawdziwą, jak i to, że we wschodnim Śląsku znajdują się anarchiści, przeciw którym władze wydały już odpowiednie zarządzenia.

Cofnięcie przedłożeń ugodowych.

Budapeszt. Dzienniki omawiają cofnięcie przedłożeń ugodowych przez rząd w parlamencie austryackim.

„Pester Lloyd“ sądzi, że Austrya i Węgry ściskane są żelazną obręczą przez traktaty handlowe za granicą, a dążności separatystyczne nie mogą być teraz przeprowadzone, czy życzyłaby sobie tego Austrya, czy Węgry. Jeżeli jednak Austrya chce to przeprowadzić, nie znajdzie na Węgrzech żadnego oporu. Cofnięcie przedłożeń ugodowych nie ma wielkiego znaczenia, obojętnem jest bowiem, czy one leżą niezałatwione w parlamencie, czy też w biurku prezydenta ministrów.

„Budapesti Hirlap“ pisze: Jeżeli bar. Beck chciał Węgry przestraszyć, to — omylił się. Dla Węgier kwestya walki jest obecnie korzystna ze względu na sytuacyę za granicą. Austrya w ewentualnej wojnie finansowej może liczyć na poparcie Niemiec, nie będzie jednak leżało w interesie ani Francyi, ani Anglii, aby Austrya i Niemcy zwyciężyły Węgrów.

„Pesti Naplo“ oświadcza, że krok bar. Becka nie uczynił na Węgrzech żadnego wrażenia.

Budapeszt. „Pesti Hirlap“ pisze, że cofnięcia przedłożeń ugodowych przez rząd austryacki nie należy brać zbyt tragicznie, natomiast trzeba zaprotestować przeciwko śmiałości austryackiego prezydenta gabinetu, że śmie krytykować postępowanie rządu i Sejmu węgierskiego.

„Budapester Tageblatt“, organ Kossutha, zaznacza, że ten krok rządu austryackiego jest ostatecznem pochowaniem ugody, zawartej między Schellem a Koerberem.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. W Sejmie węgierskim poseł Zboray zgłosił interpelacyę w sprawie zamknięcia granicy serbskiej.

Aresztowanie anarchisty.

Altona. Znany anarchista Rosenberg, którego wyjazd z Ameryki do Europy władze amerykańskie sygnalizowały przed kilku dniami, został tu wczoraj aresztowany.

Sprawa Dreyfusa.

Paryż. Generał Mercier ogłasza pismo, wystosowane do prezydenta trybunału kasacyjnego, w którem występuje przeciw plaidoyer generalnego prokuratora państwa, tak przeciw formie jak i treści, zaznaczając, że odzywa się dlatego, ponieważ zarzuty są nietylko przeciw niemu wymierzone, ale także przeciw świadkom i sędziom wojskowym, którym stanowisko nie pozwala na obronę. Wobec wszelkich oskarżeń tylko wtenczas publicznie wystąpi, jeżeli zostanie zarządzona nowa rozprawa przed sądem wojennym.

Odpowiedzialny redaktor:
Władysław Prokesch.
Wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

NESTLÉ'a MĄCZKA DZIECIĘCA dla niemowląt, rekonwalescentów, cierpiących na żołądek. Zawiera najlepsze mleko górskie. Broszurę Pielęgnacya dzieci darmo otrzymać można od: NESTLÉ Wiedeń I. Biberstrasse 11

Wszystkim odczuwającym osłabienie i wyczerpanie, nerwowość i brak energii przywraca Sanatogen na nowo odwagę do życia i siły żywotne. Swietne opinie więcej, niż 3000 profesorów i lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogueryach. Broszury rozsyła darmo i opłatnie Bauer et Comp., Berlin S. W. 48. — Jeneralne zastępstwo C. Brady, Wiedeń I.

Dr Walenty Cymbler lekarz. Tarnów, ulica Cnyszowska, l. Telefon 61.

Celina Rosenberg
Jan Liban
zaręczeni
Podgórze.

Karlsbad. Dr KOŁĄCZKOWSKI ordynuje, jak lat ubiegłych, dom Stadt Athen Kreuzstrasse, naprzeciw kolumnady Mühlbrunnu.

Dr M. Kahane adwokat nadworny i sądowy, otworzył kancelaryę adwokacką we Wiedniu I. przy ul. Rosenbursenstrasse 2.

Kancelarya adwokata **Dra Władysława Chmielarczyka** przeniesioną zostaje z dniem 1 lipca b. r. do domu przy ul. św. Jana l. 4, I. piętro.

Dr Wilhelm Zathey po kilkuletnich studyach w szpitalach i zakładach krajowych i zagranicznych, ordynuje w sezonie bieżącym **w chorobach wewnętrznych i nerwowych w Krynicy** w c. k. Zakładzie hydropatycznym. 2713 6 10

W Bad Reichenhall ordynuje, jak corocznie, 2795 4 5 **Dr W. Sadowski.**

Wszech nauk lekarskich **Dr Zenon Pelczar** b. długoletni lekarz zakładowy, ordynuje nadal w Truskawou, Willa Zofia od dnia 15 maja. 2.021 10

Zakopane. Dr Edmund Majewicz stale ordynujący w Zakopanem, powrócił i ordynuje, jak dawniej, w chorobach wewnętrznych, ulica Przecznica, 23.

Zwracamy uwagę na **List otwarty do p. Plato v. Reusnera.** Zob. ogłosz. na dalszej stronie.

Prof Dr Reiss dyrektor kliniki chorób skórnych i wenerycznych, przeprowadził się na ulicę Krupniczą, L. 5, i ordynuje od godz. 3—5. 2957 2 3

Zakład wodoleczniczy Dra A. CHRAMCA w Zakopanem otwarty cały rok. Centralne ogrzewanie, światło elektryczne, kanalizacya, wodociąg, nowo urządzone łazienki. Cena od 8 K dziennie wzwyż z całem utrzymaniem. Prospekta na żądanie. 242 22

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 lipca.

Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 668·25. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 806·—. Akcye Anglobanku 310·—. Akcye Unionbanku 550·—. Akcye Länderbanku 484·50. Akcye Bankvereinu 548·50 Akcye Bodencredit 1041·—. Akcye Galicyjskiego Banku hipotecznego 576·—. Akcye kolei państwowych 673·—. Akcye kolei południowej 170·50. Akcye kolei Elbethal 451·—. Akcye kolei północnej 5570 (5600). Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 575·25. Akcye Rima Murany 572·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żelaznego 27·10—. Akcye Fabryki broni 588·—. Akcye Tureckie tytoniowe 411. Akcye Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego 515·—. Obligacye węgierskie indemnizacyjne 94·70. Renta majowa 99·65. Renta koronowa austryacka 99·70. Renta koronowa węgierska 94·85. 5½ l. Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 98·90. 4% Listy Banku hipotecznego 98·50. 4½% Listy Banku hipotecznego 100·90. 5% Listy Banku hipotecznego 111·60. 4% Listy Banku krajowego 99·—. 4½% Listy Banku krajowego 101·30. 5% komunalne obligacye Banku krajowego —·—. 4% galicyjskie obligacye propinacyjne 99·80. 4% galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 98·95. 4% Pożyczka miasta Lwowa 97·65. Losy tureckie 164·—. Marki 117·50. Ruble 251·75.

Usposobienie: na Berlin ustalone; akcye kredytowe ożywione; także węgierska renta koronowa i rosyjskie papiery poprawione.

Cukier spokojny 18·05—19·15 (19·70—19·80). Spirytus i nafta niezmienione.

Cennik izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

z 7 lipca (godz. 1 w południe).

I. Waluty.	płacą	żądają
Ruble papierowe	251 25	252 25
Marki niemieckie	117 20	117 70
Franki papierowe	95 80	95 80
Dwudziestofrankówki w złocie	19 10	19 18
II. Listy zastawne.		
4% Listy zastawne prem. Banku hipot.	111 —	112 —
4½% Listy zastawne Banku hipot.	100 25	101 25
4% „ „ „ „	98 25	99 25
4½% Listy zastawne Banku krajowego	101 40	102 40
4% „ „ „ „	98 50	99 50
5% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	99 25	— —
4% „ „ „ „ „ „ 41-letn.	99 25	— —
4% „ „ „ „ „ „ 56-letn.	98 50	99 50

Motocykl z wózkiem 3½ HP. Puch b. mało używany, model 1906, sprzedam tanio. Pindelski, Długa 11, II p. 2998 1 3

Morele (Aprykozy) Ia sorta K 3·40, II K 3·20, wysyła w koszykach 5 kg. franko za zaliczką Salomon Königsberg, właściciel ogrod. Zaleszczyki. 2997 1 5

Francuzka z muzyką, wprost z Francyi (koszta drogi bez zwrotu) i **Polka wychowana w Paryżu** z jęz. ang. (ostatnia tylko na letni wyjazd) do umieszczenia zaraz w biurze nauczycielskiem **H. de Teisseyra,** Kraków, Basztowa 26. 3004 1 2

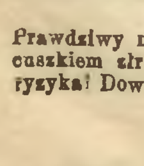
Potrzebny jest chłopiec od 14—18 lat do praktyki w handlu korzennym, z pensyą i całodziennem utrzymaniem bez mieszkania. Pierwszeństwo mają obznajomieni cokolwiek z posługą sklepową. Zgłaszać się ulica Batorego 12. Sklep. 2989

Chłopiec z ukończoną 1 klasą gimn. potrzebny zaraz do praktyki w handlu towarów korzennych Piotra Jarosza w Radomyślu (koło Tarnowa). 2961 1 5

Piekarnia bardzo dobrze się rentująca jest do wydzierżawienia lub do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami z powodu słabości właściciela i jego niefachowości. Może być odstąpiona z całem urządzeniem. Wiadomość osobiście lub pisemnie u właściciela Krawczyka w Chabówce. 2969 1 6

200 koron dam za wyrobienie stałej posady dla panny posiadającej egzamin z rachunkowości państwowej i buchalteryi pojedynczej i podwójnej oraz piszącej na maszynie. Zgłoszenia **C. 10.** poste restante Kraków. — Główna poczta. 2993 1 3

SPRZEDAM DOM piętrowy, murowany z ładnym ogrodem na dobry procent w Podgórzu. Adres w Adm. Now. Ref. pod **3.000.**



Proszę żądać gratis i franko mego bogato ilustrowanego cennika z przeszło 1000 odbitek zegarków, wyrobów srebrnych i złotych. **HANNS KONRAD** Pierwsza fabryka zegarków w Brüx Nr 627 (Czechy). 2885 3 60 Prawdziwy niklowy kotw. remont. wraz z łańcuszkiem złr. 2·—, 3 zegarki złr. 5·75. Nie ma ryzyka! Dowolna wymiana lub zwrot pieniędzy.

8% czystego dochodu przynosząca **KAMIENICA** w Podgórzu przy najcelniejszej ulicy Lwowskiej połówna, nowa, wolna od podatku, bardzo dobrze budowana, z dobrą wodą, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Gancarska 6, oficyna parter na lewo. 2992 1 3

LIST OTWARTY do p. Plato v. Reussnera w Warszawie, Złota 6. Ucząc się niemieckiego języka, próbowałem rozmaitych podręczników i nauczycieli, ale rezultaty nauki były marne, prawie żadne. Dopiero z porady nauczyciela, p. Tews, rozpocząłem na nowo naukę przy pomocy Pańskiego „Samouczka“, z którego nauczyłem się po niemiecku a potem po angielsku nadzwyczaj łatwo i prędko. Dzięki więc znajomości niemieckiego i angielskiego języka, dostałem tu w Ameryce, bardzo korzystne zajęcie, o jakie się napróżno kuszą moi koledzy, nieumiejący tych dwóch języków. Wydatek na książki zwrócił mi się z tysiącznym procentem. Zatem uważam „Samouczek“ Pański za najlepszy podręcznik w Europie i Ameryce, który cenię tysiąc razy wyżej niż złoto i bryljanty, bo te może łatwo ukraść złodziej, a „Samouczek“ i wiadomość z niego nabyta jest niewyczerpanem źródłem skarbów bezpiecznych przed złodziejami i rabusiami. **LEOPOLD KUZWA.** Toledo, Ohio, 224 Colburn-Str., Ameryka Półn. Dnia 16. Lipca 1905 r. 2979 1 4

Absolwent Wyższej szkoły (Akademii) handlowej, biegły w buchalteryi pojed. i podwójnej oraz korespondencyi polskiej i niem. po części francuskiej i angielskiej, poszukuje posady. „Absolwent 1885“ poste-rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser.

Krakowskie **Towarz. Zaliczkowe urzędników** Grodzka 52, gmach sądowy. udziela pożyczek na skrypta i weksle na 6 i 6½% tudzież przyjmuje wkładki na oszczędność na 4½% opłacając podatek rentowy z własnych funduszów. 2889 1 12

Morele (Aprykozy) najlepszego gat., wielkie, ładne, wyborne I-a, codzień świeżo rwane w 5 kg. koszykach franco za zaliczką K 3·60 wysyła L. Prinz, Zaleszczyki. 2972 1 5

POCZTA 2/1 2 kilometry od Krakowa do zamiany. Zgłoszenia: W. K. poste restante Kraków II. 2996 1 3

Mieszkanie do wynajęcia od 1 października 1906 róg ulicy Zielonej i Dietla l. 28, II piętro. 2990 1 8 **3 pokoje,** gabinet, pokój dla służby, kuchnia, przedpokój, łazienka, umywalnia, 2 klosety. **5 pokoi,** pokój dla służby, kuchnia, przedpokój, łazienki, umywalnia 2 klosety ze strychami, piwnicami, pralniami, urządzeniem wodociągowem i oświetleniem elektrycznem.

Miejsce **głównego portyera** od 1. sierpnia r. b. do obsadzenia. — Kandydaci inteligentni przyjemnej powierzchowności obznajomieni ze stosunkami miejscowymi kolejowymi, nieskazitelnej przeszłości, władający językami prócz polskiego i niemieckiego francuskim lub angielskim, zechcą curriculum vitae wraz ze świadectwami przedłożyć 2940 1 3 *Administracyi Grand Hôtelu w Krakowie.*

ZAKOPANE. Willa „Marya“ Krupówki 76 Pensyonat pierwszorzędny, w najdogodniejszem położeniu centralnem. Pokoje piękne słoneczne z prześlicznym widokiem na góry. — Kuchnia doskonała, zdrowa i wytworna. Usługa wzorowa. — Fortepian i ogród do użytku gości, ceny bardzo przystępne. 2995 1 15

17 24 0 *Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie* **PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A** Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka. *PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147*

WYSOWA Zakład zdrojowo-kąpielowy i żętyczny w powiecie gorlickim. 515 m. n. p. m. 2623 2 4 posiada dwa źródła „słono-bromo-jodowe“, jeden zdrój szczawy alkalicznej, cztery źródła alkaliczno-żelaziste. Kąpiele słone, żelazne, rzeczne. Park szpilkowy i rozległe lasy szpilkowe. Apteka, poczta w zakładzie. Muzyka w sezonie. Sezon od 1 czerwca do 15 września. W zakładzie 100 pokoi w cenie 40 koron z usługą miesięcznie, nadto wille prywatne i mnóstwo wygodnych pomieszkań w domkach włościańskich. Restaurator z Krakowa. Dojazd z Krakowa koleją do Grybowa, a stąd powozem rządowym gościńcem do samego zakładu prowadzącym. Wyjaśnień udziela i przesyła broszury zarząd zakładu. Lekarz zakładowy Dr J. Ozga.

Uczeń potrzebny do cukierni W. Nowaka w Bochni. 2960 2 10

Morele! świeże, piękne, w 5 kg. koszykach wysyła opłatnie, bez zaliczki, po otrzymaniu 4 (czterech) koron **Marya Staszkiewiczowa,** żona oficyała **w Zaleszczykach.** 2974 2 6

PALARNIA KAWY Pierwsza Krakowska parowa Palarnia Kawy M. Jawornicki Kraków, Rynek gł. 44. poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych. **M. JAWORNICKI.** 2846 101 0

Adresy wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien, I., Bäckerstrasse 3. Budapest, V., Váczi-körút 56. Telefon 16881. — Prospekty franco. 2252 8 18

Kawaler lat 29, technik, na stanowisku, pensya z dochodami do 2500 koron, właściciel realności, zaślubi pannę, blondynkę lub szatynkę, w wieku do lat 25. Posag dla wspólnego dobra pożądany. Listy proszę adresować pod: **„Szczęście rodzinne“** poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inser. Nr 2890. 2890 3 3

Buchaltera-Korespondenta poszukuje fabryka we Lwowie. Wymagana gruntowna znajomość bilansowania i korespondencyi polskiej i niemieckiej. Pensya początkowa 3000 K rocznie. Zgłoszenia: „Posada“ Biuro Sokołowskiego, Lwów. 2983 2 3

Morele piękne wyborne, świeżo rwane I. 4 K., II. 3. K. 50 h wysyła w 5 klg. koszykach franco i za zaliczką **I. Halpern,** właść. ogrodu. **Zaleszczyki.** 2880 6 6

Kandydata notaryalnego poszukuje **Antoni Kasprzak,** c. k. notaryusz **w Cieszynie,** Śląsk austr. 2918 5 6

Morele słynne! wysyłam w koszykach 5 kg. za 4 K, franko za zaliczką. 100 kg. 48 K loco stacya Zaleszczyki. RengIody 5 K, Gruszki lub Jabłka K 3·50. H. Fränkel, Zaleszczyki. 2954 3 10

Stałych agentów miejscowych biegłych w języku niemieckim, przyjmuje się do sprzedaży losów w Austryi dozwolonych. Zgłoszenia pod **„Mercur“,** Berno (Brünn), Neugasse 20. 2620 10 12

Morele (Aprykozy)! Zaleszczyckie, słynne, do smażenia i do jedzenia, wyborne, za K 3·60. Wiśnie hiszpańskie K 3·50, świeżo rwane w 5 kg. koszykach franko za zaliczką; 100 kg moreli loco stacya Zaleszczyki 44 K. — wysyła **R. Treister,** główny skład owoców w **Zaleszczykach.** 2987 2 5

Pożyczki najkorzystniejsze dla P. T. oficerów, urzędników państwowych, krajowych i prywatnych **za i bez kondyktu, bez policy, dla P. T.** adwokatów, lekarzy, inżynierów, kupców, przemysłowców itd. na legata, renty, dożywocia, kaucye i inne transakcye przeprowadza szybko i **bez zaliczek Zastępstwo Bankowe, Kraków, Dietlowska 81.** Zgłoszenia pisemne lub ustne między 8 a 6 po południu. 2766 4 10

Falck & Co., Hamburg



Falck & Co., Hamburg (Rabolsen). Najdogodniejsze i najtańsze połączenie między Hamburgiem i Ameryką, względnie Kanadą i Argentyną. Sprzedaż kart okrętowych i kolejowych. Bank i wymiana pieniędzy. 2839 75 104 Dokładne prospekty podróży do Ameryki, Kanady i Argentyny w języku polskim, ruskim i niemieckim przesyłamy na żądanie bezpłatnie, opłacone.

Rządca dóbr

Proszkowianin, były oficer austryacki, pierwszorzędne referencye, wypadkowo wolny, poleca się. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Drobniewicz, Rozwadów n. Sanem. 2829 7 26

Zakopane.

Willa pod „Matką Boską" ul. Ogrodowa 4.
Pensyonat „IRENY SADOWSKIEJ"
z pięknym widokiem na Tatry. Urządzenia eleganckie, pokoje suche, słoneczne. Kuchnia zdrowa i smaczna, fortepian na miejscu. Opieka staranna, ceny przystępne. 2876 2 2

Do wynajęcia

od 1 sierpnia na lato lub na cały rok willa w ogrodzie starannie urządzona i umeblowana, składająca się z 5 pokoi, dwóch werand, sieni, kuchni i piwnic. Stacya kolei w miejscu, godzina drogi od Krakowa, okolica górzysta i lesista. Wiadomość: Plac Szczepański W. 6, I piętro. 2967 2 3

Folwarczek

21 morg. najlepszej gleby, z czego 2 morgi ogrodu, tyleż łąki, wolna pasza gminna, staw zarybiony, 7 klm. od Krakowa przy szosie warszawskiej. Ładne budynki, piękne zbiory, z powodu wyjazdu tylko za 15.000 złr. do sprzedania. Gotówką 5000 złr., reszta na dłuższy czas na 5% hipotece. Zgłoszenia: Portyer, hotel Drezdeński, Kraków. 2915 3 3

NAJLEPSZE HYGIENICZNE
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 2858 27 0
Reim i Spółka
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretna.

Realność koło Krakowa w ładnem położeniu, składająca się z domu murowanego parterowego i piętrowego i około ¾ mrg. ogrodu, w którym się obecnie piekarnia i sklep korzenny, z powodu stosunków rodzinnych zaraz **do sprzedania**. Realność ta nadaje się także bardzo dobrze do celów fabrycznych. Kolej i poczta w miejscu. Zgłoszenia tylko pisemne pod „Realność 1877" do 15 b. m. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2932 2 3

Zakopane
Willa Dora
przy ul. Chałubińskiego 19,
Pensyonat Izabelli Kotarbińskiej
poleca pokoje słoneczne, kuchnię domową. Ceny przystępne. 2729 8 15

KONIAK
(Non plus ultra)
wysyła od 15 lat w wyborowej jakości za zaliczką 12 koron za 5 kg. baryłkę (około 4 litrów) opłatnie do wszystkich miejscowości 2232 16 20
R. MAITI, Capodistria.

Osobliwości w fortepianach

c. i k. patent, jedyny wyrób w Europie, najkrótsze w świecie fortepiany dzwoneczkowe, tak mocne jak długie fortepiany, tylko 145 centymetrów długości, podwójne dno resonansowe. Fortepiany krótkie i pianina nowego systemu. C. i k. nadw. fabrykant fortepianów i dostawca szamb. Karol Hofmann, odznaczony 30 pierwszemi nagrodami w kraju i za granicą. Wiedeń, IV., Heumühlgasse 4. 2604 6 6

Ozyasz Herbst
Starowiślna 16,
filia: ulica Mikołajska 6,
poleca swój obfity
Skład mebli
we wszelkich stylach, po cenach najniższych. Zamienia także stare meble na nowe, jakoteż wypożycza meble pod korzystnemi warunkami. 2652 7 10



Wózki
dziecięce
kosze do podróży nieprzemakalne, meble bambusowe i ogrodowe, wszystko własnego wyrobu, w największym wyborze poleca po cenach nader niskich
R. LIPSCHÜTZ
Kraków, ul. Sławkowska 14.
1714 20 0

Sprzedaję

tylko kupcom, przekupniom i domokrążcom swe znane fabryczne resztki. Wysyłam opłatnie za zaliczką pakiet 5 kg. na próbę za 31 K, zawierający około 60 m. wysortowanej fularyny jedwabnej bez skazy, voile de laine, jedwabnej satyny atłasowej, gosp. materyi cenowanej, zefiru mającego 2·10—6 m.
Wielka pomocna reklama za darmo.
Wysyła fabryka
ADOLF BRUML
2275 **Duchcov (Dux), Czechy.** 7 10

„Pension Nouvelle"
Kraków, ul. Zacisze 5, II piętro,
poleca pokoje umeblowane z utrzymaniem lub bez, na doby lub miesiące, po cenach przystępnych. 2688 3 8



Władysław Pędziwiatr
Fabryka rolet i żaluzyi 2223 8 10
w Krakowie, ulica Zwierzyniecka 8.

C. k. Asystent poczt we Lwowie
zamieniłby się z kolegą na prowincyi. Warunki zamiany podam listownie. Zgłoszenia pod M. Z. asystent Lwów poste rest. gł. poczta. 2826 2 3

Dwu lub trzech pokoi
z przedpokojem, kuchnią i przynależnościami poszukuje bezdzietne małżeństwo od 1 października 1906.
Zgłoszenia: Rudolf Szpigel, ul. Zielona l. 16. 2938 3 3

ZMIANA LOKALU!
Ul. Sławkowska L. 1. Ul. Sławkowska L. 1 A. HOLIK Ul. Sławkowska L. 1.
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że
Zakład Zegarmistrzowski
istniejący od roku 1883 pod firmą
A. HOLIK
w Krakowie, przy ul. Szewskiej 2.
Został przeniesiony
pod L. 1 przy ul. Sławkowskiej.
Poleca swój skład zegarków genewskich i zegarów z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych z poręczeniem 3-letniem.
Utrzymuje na składzie wyroby ze złota i srebra po cenach umiark.
Z poważaniem **A. HOLIK.**
ZMIANA LOKALU! 2923 2 0

Maszynka do strzyżenia włosów
5 koron



ze słynnej stali solingierskiej z 3 grzebykami i pouczeniem 5 K, najlepszej jakości 6 K, do brody K 5·50. Nożyce do koni i psów 6 K. Wysyła za zaliczką: **A. Weissberg, Wiedeń, II., Unt. Donaustr. 28.** Koresp. polska. 2768 2 4

Od 32 lat **najlepszy wyrób.** Roczny wyrób 82.000 rowerów.



Katalogi za darmo opłacone. 1504 15 15
Fabryka rowerów Premier, Cheb, Czechy.

Morele!
Koszyk 5-cio kilowy wysyłam pocztą do każdej miejscowości za zaliczką: 2951 2 3
5 kg. moreli . . . . **2 K 20 h**
5 kg. ananasowych **3 Korony**
ANTONI SIEKACZ
Kraków — Szewska Nr. 2.



Hofa pasty są najwytworniejszym wyrobem polskim.
Hofa pasty konserwują skórę i nadają obuwiu trwały połysk.
Hofa pasty są wydatniejsze od wszystkich innych.
Za zwrotem 5 pudełek próżnych z pasty Hofa, daje się **1 pudełko z pastą gratis.** 1509 30 68

Hotel i restauracya Dungl
w Wiedniu I. Neuer Markt, Gluckgasse I. (1 minuta od opery.)
Mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1 września b. r. otworzyłem w moim własnym, na ten cel umyślnie przeznaczonym domu
znakomity hotel połączony z restauracyą.
Mając doświadczenie jako dawny dzierżawca hotelu Wandl w Wiedniu, będę się starał wszelkiemi siłami, aby sobie zjednać i teraz zadowolenie tych, którzy mnie swym pobytem w moim-nowym domu zaszczycać będą.
O wygody wszelkiego rodzaju postarałem się przez nowoczesne urządzenia. Przytem wyborna kuchnia, piwnica obficie zaopatrzona. Szybka usługa. Ceny umiarkowane.
Polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności.
1805 12 12 **Ignacy Dungl,** właściciel hotelu.

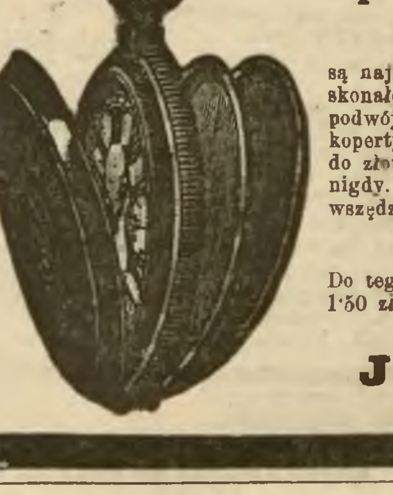


Założony w roku 1872
Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski
Braci **Trembeckich**
przy ul. Rakowickiej 7.
Podejmuje się wszelkich robót, w zakres kamieniarstwa wchodzących, tak w miejscu, jak i na prowincyi
oraz poleca 1167 29 0
ogromny wybór gotowych pomników i grobowców familijnych po cenach bardzo niskich.

Iwonicz
ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY i KLIMATYCZNY.
(Stacya kolejowa Iwonicz w Galicyi).
Najsilniejsza Szczawa słono-jodowo-bromowa.
Oddawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach zołzów (scrofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materyi. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalator systemu „Waldenburga" i systemu „Clara". Kąpiele w gorącem powietrzu systemu „Polana", tudzież sztuczne kąpiele gazowe.
Lekarze zakładowi: Docent Dr Antoni Gabryszewski ze Lwowa i Dr Julian Staniszewski z Krakowa, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących.
W sezonie Iszym od 15 maja do 20 czerwca i w IIIcim od 20 sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze. — Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I i III sezonie.
Urządzenie zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św. Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela
1755 7 8 **Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.**



Józef Gorecki
Premiowana fabryka wyrobów artystycznych, budowlanych, konstrukcyi żelaznych, mebli i plecionek z drutu — KRAKÓW, ul. św. Wawrzyńca 26.
Wykonuje wszelkie **roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne, budowlane i plecionki z drutu. Drutowane kraty** do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców i t. p. — **Siatki** do przesypywania piasku i ochronne do okien. **Łóżka** żelazne zwykłe i angielskie z materacami sprężynowemi, oraz **wkłady sprężynowe** do łóżek drewnianych. **Wózki** do wywożenia śmieci.
Ceny przystępne kosztorysowe.
Magazyn gotowych wyrobów przeniesiony został z dniem 1 maja 1906 do specyalnego lokalu we fabryce przy **ul. św. Wawrzyńca L. 26.**
Adres telegraficzny: **Józef Gorecki, Kraków.** Telefon Nr 277.
Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 2197 18 20



Prawdziwe kotwicowe z podwójnego złota zegarki Roskopf Savonnet Remontoir
są najnowszemi zegarkami Roskopfi. Zegarki te mają doskonałe kotwicowe wnętrze precyzyjne, za co się ręczy, są podwójnie kryte, mają 3 bardzo mocne z podwójnego złota koperty i kopertę odskakującą. Złoto double jest kruszcem do złota podobnym, który podobieństwa do złota nie traci nigdy. Zegarki te z powodu wspaniałego wykonania budzą wszędzie podziw i trudno je odróżnić od prawdziwie złotych.
Cena złr. 5·—.
Do tego stosowny podwójny łańcuszek męski ze złota double 1·50 złr. Do każdego zegarka dołączone trzechletnie pisemne poręczenie. Wysyła tylko za zaliczką
JÓZEF SPIERING
Wiedeń, I., Postgasse 2—33. 1503 15 15

Pierwsze austr.-śląskie
Kąpiele mułowe Ustroń
w Beskidach (470 m. nad pow. morza).
Stacya c. k. uprzyw. półn. kolei cesarza Ferdynanda. Urząd pocztowy i telegraficzny w Zakładzie kąpielowym. Zakład świeżo podług nowoczesnych wymagań urządzony do kąpieli mułowych z własnych pokładów mułowych (analizowanych przez radcę dworu prof. Dra Ludwiga w Wiedniu), jakoteż do kąpieli **fango, do kąpieli z kwasem węglowym, elektrycznych kąpieli igliwiowych w wannach, solankowych, stalowych, siarkowych i w wannach. Natryski wodą, płukania gorącą wodą i miesienie.** — W połączeniu **kąpiele tuszowe i rzeczne. — Co dzień świeża żętyca.**
Piękne, jasne, odpowiednio do wymagań urządzone pokoje w domu Zakładu oraz w hotelach, a także całe mieszkania u osób prywatnych po niskich cenach.
Taksy kąpielowej nie opłaca się wcale.
Sezon od 25 maja do końca września.
Lekarz kierujący: **Dr Roman Passek.** Zalecane: **w chorobach kobiecych, reumatyzmie, porażeniach, ischias, wysiękach, gośćcu, osłabieniu nerwowem i t. d.**
Wiele osób odzyskało już tutaj zdrowie.
Szczegółowe prospekty wysyła za darmo opłacone
2771 2 2 *Dyrekcya Zakładu.*

W ZAKOPANEM
Pensyonat J. Teterowej
Chramcówki l. 24, willa „Wiktorya". Otwarty od 1 lipca. Ceny b. przystępne. Pianino w miejscu. — Kuchnia zdrowa i obfita. 2746 6 6

Rozdrobiony marmur
w wielkościach 2, 5, 8 i 10 mm., biały i czarny, dla robót betonowych, ma zawsze na sprzedaż **Hirsch Weinheber w Krzeszowicach.** 2796 2 10

Ameryka



Przewóz podróżnych.
Najlepsze **Najtańsze**
PAROWCE.
G. Schyns
przez państwo koncesyonowany ekspedyent okrętów 417 23 52
1 rue Appelmans, **Antwerpia.**

Edward Pierzchalski
fotograf
Kraków, Karmelicka 21,
przyjmie zaraz zdolnego **retuszera** lub retuszerkę do negatywu i pozytywu, jak również biegłego **kopistę** i jednego **ucznia** z III klasy szkół średnich do praktyki. Retuszer lub retuszerka mogąca brać roboty na sztuki do domu, zechce zgłosić się do zakładu. 2956 2 3



Omega, Intact Tavan i t. d., wyroby precyzyjne, a nie w krzykliwy sposób zachwalane tandetne towary, tylko pierwszorzędne wyroby, wysyła po znanych niskich cenach **M. Rundbakin, Wiedeń, IX/I.** Illustr. cennik za darmo. 2357 6 6

HAMMOND
model 1906



jedyna **pierwszorzędna maszyna do pisania o piśmie całkowicie widocznem i szybko zmiennym alfabecie.**
Proszę zażądać prospektów.
Stałych i zamożnych zastępców we wszystkich większych miejscowościach **poszukuje się.**
Norbert Ehrlich, Stanisławów
pasaż Gartenbergów. 2903 3 3

Dom parterowy
w Bochni, nowy, murowany, ośm ubikacyj, piwnic, w ładnem położeniu, dobrze się rentujący, wraz z ogrodem jest z wolnej ręki **do sprzedania.** Bliższa wiadomość u p. Wojtakowej w Bochni, ul. Oracka l. 281. 2910 3 4

Mleczarnia własna dobrze się rentująca, z powodu wyjazdu zaraz **do sprzedania.** Wiadomość w składzie futer p. Armatysa, Rynek główny. 2906 5 5

Poszukuje się spólnika
lub spólniczki z kapitałem od 6 tysięcy złr. w górę do jedynej w kraju w pięknym rozwoju znajdującej się i świetne widoki rokującej fabryki, głównie zaś celem rozszerzenia fabryki w dziale artystycznym. **„F. W. 1 przemysłowiec"** poste restante **Kraków.** 2928 2 4

Panna uczęszczająca do szkół lub student, znajdzie wygodne umieszczenie przy rodzinie urzędniczej. Fortepian na miejscu. Ul. Łobzowska 41. **N. Damasiewiczowa.** 2679 4 14

PATENTY
marki ochronne i ochronę modeli we wszystkich państwach europejskich i zamorskich wyjednywa inż. **S. Dzbański,** przysięgły rzecznik patentowy. **Wiedeń, VII.,** Lindengasse 2 (telefon 5662). 2887 71 0

Majątek ziemski
w zachodniej Galicyi około 800 m. najlepszej pszennej ziemi zaraz do wydzierżawienia; majątek przeszło 500 m. z inwentarzem, oraz kilka bardzo rentownych większych i mniejszych kamienic w Krakowie do sprzedania, poleca
EDWARD LIPINER
Kraków, ulica św. Gertrudy l. 10.
2866 4 5

Najlepsza i najtańsza
Kawa.
5 kg. opłatnie za zaliczką, **zielonej,** b. dobrej, K 11·50, 12·50, 14·—, 15·—, **palonej,** przewybornej, K 14·—, 15·—, 16·—. 2841 26 0
Fr. Jelinek, Slatiňany, Czechy.
Zażądać cennika opłatnie za darmo!

Rządca
Agronom z ukończoną wyższą szkołą rolniczą, dwunastoletnią praktyką w racyonalnych, intenzywnych majątkach, bardzo chlubnemi świadectwami, Czech, lat 32; żonaty, bezdzietny, poszukuje posadę rządcy, kontrolora lub pełnomocnika zaraz. Zgłoszenia **K. M.** poste restante **Tarnów.** 2965 2 4

Rowery
Puch
Premier
Britania od 140 koron wyżej, oraz przybory do tychże za gotówkę lub na raty (używane kupuje lub wymienia za dopłatą na nowe).
Dwonki elektryczne, drut kolczasty, narzędzia rzemieślnicze, naczynia kuchenne i t. p. — poleca
J. FIAŁKOWSKI
1942 **Nowy Sącz, Rynek.** 29 50

Uzdrowisko i kąpiele morskie **GRADO** (Austr. Pobrzeże)
Zakład leczniczy „ALLA SALUTE"
(zbudowany w r. 1905.)
Pierwszorzędny zakład dla chirurgii, ortopedyi, gimnastyki leczniczej, jakoteż dla wszystkich zabiegów fizykalnych. **40** z komfortem urządzonych pokoi gościnnych ze wspaniałym widokiem na morze, pokoje na zebrania, mieszkania dla rodzin, piękny, wielki ogród. Własna chłodownia. Oświetlenie elektryczne. Wyborny **stół** i mleko sterylizowane dla dzieci w domu.
Kierownik oddziału chirurg.-ort. **Dr Guido Zipser,** b. operator kliniki Eiselsberg i Lorenz. | Lekarz kierujący i właściciel: **Dr M. ORANSZ.**
Prospekty wysyła za darmo Zarząd. 878 15 15

● **Herbata z Brodów!** ● Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą



● **Herbata z Brodów!** ●

HERBATĘ ROSYJSKĄ
zbioru majowego, poleca **handel**
W. Adamowicza
18 **w Brodach** na pograniczu rosyjskiem 52 100
1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . . . złr. 1·40
1 funt „Melange de Moskau" w oryg. opak., najlepszej 3·50
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 8·50
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych 1·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. złr. 0·80 i 1·10
Bulion wołyński 1 kilo . . . . złr. 3·20



WSPANIAŁY BIUST.
idealnie piękną, dobrze ukształtowaną, jędrną pierś osiąga się przez mój znakomity 1813 12 0
BALSAM NA PIERSI „SINUSOLIT"
nadaje się dla młodych dziewcząt zarówno jak dla kobiet z nierozwiniętą lub wskutek połogu zanikłą piersią. Używa się go tylko zewnętrznie podług wskazówki. Skutek zdumiewający. Niema ryzyka. Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy. Cena flaszki 3·75 złr., flaszki na próbę 2 złr. za zaliczką. Do tego należące „mydło kremowe sinusolit" po 75 ct. kawałek. — Znaczki listowe wszystkich krajów przyjmuje się jako zapłatę. — Wysyłka dyskretna. — Sprzedaje tylko: **H. AUER,** Wiedeń, IX/2, Nussdorferstrasse 3—41.

Pierwsza morawska fabryka zegarów wieżowych
FR. MORAVUS, Berno, Wielki plac 6,



wyrabia i dostarcza
Zegarów wieżowych
dla kościołów, zamków, szkół fabryk, ratuszów, will tylko w doskonałem wykonaniu bardzo tanio.
Zegary do kontroli stróżów.
Kosztorysy za darmo. Najwyższe odznaczenia za wywóz zakomitych wyrobów. 2006 10 0

Gorsety
najnowszych krojów paryskich i brukselskich o o o poleca nowo otworzona paryska pracownia gorsetów



„Felicya"
w Krakowie, ulica Floryańska L. 2 (Hotel Drezdeński).
Wszelkie zamówienia w zakres gorseciarski wchodzące wykonuje się w ciągu 8 godzin. — Przyjmuje wszelkie reperacye. — Zlecenia z prowincyi uskuteczniam się odwrotną pocztą.

Moi Szanowni Podróżni!

Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybierzcie na swój pobyt

Wiedeń Hotel Wandl Wiedeń

Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz. Piękne, spokojne pokoje, elektr. oświetlenie. Winda w domu. Wyborna restauracya. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18.045. — Służba i portyer mówią po polsku. 1530 14 26

Do ciągnienia dnia 1 sierpnia z główną wygraną 600.000 frank.

polecam

Losy tureckie

Losy tureckie dają 6 ciągnień do roku, dnia 1/2, 1/4, 1/6, 1/8, 1/10, 1/12 z 6 głównemi wygranemi, a mianowicie 3 po 600.000 franków i 3 po 300.000 franków i z licznemi wielkiemi wygranemi pobocznemi.

Losy tureckie nawet przy wyciągnieniu z najmniejszą wygraną, która wynosi 240 franków = 229 K, przynoszą znaczny zysk.

Losy tureckie są przeto wskutek tych bardzo korzystnych widoków gry bardzo polecenia godnemi, cennemi papierami i dlatego polecam ich zakupno.

Dostać można za gotówkę podług dziennego kursu, a nadto sprzedaję:

1 los turecki na raty miesięczne po 6— 8 K
5 losów tureckich „ „ „ „ 25— 40 K
25 losów tureckich „ „ „ „ 130—160 K

Cenę ustanawia się najniższą na podstawie każdoczesnego kursu. Wyłączne niepodzielne prawo gry na podstawie dokumentu sprzedaży wystawionego podług przepisów ustawy już po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie. Przesłanie 1 raty najlepiej uskutecznić przekazem pocztowym. 2934 1 6

Edward Urban

Dom bankowy, Berno (Morawskie), Wielki Plac 23—25 (w domu własnym).

Rzetelnych, stałych pośredników potrzebuję wszędzie. — Ceny niskie. — Dobra prowizya.

SPÓŁKA NAFTOWA „RYPNE"

zawiązała się dla eksploatacyi terenów naftowych,

na których już nabyła prawa górnicze

(W pierwszym rzędzie Rypne, obok Niebyłowa).

SKŁAD RADY ZAWIADOWCZEJ:

Załoziecki Roman, prof. prezes.
Dr. Bartoszewicz Stef., sekretarz kraj. Tow. naft.
Marya Narkiewicz Jodko, właśc. dóbr.
Dr. Ungar Wiktor, adwokat.
Dr. Ballaban Teodor, lekarz, wiceprezes.
Dr. Diamand Bernard, dyr. rafineryi.
Podhorodecki Włodz., architekt.
Dr. Wittlin Bernard, adwokat.
Inż. Wolski Wacław, przemysłowiec.

SKŁAD KOMISYI REWIZYJNEJ:

Dr. Władysław Stesiowicz, sekretarz lwowskiej Izby handl.-przemysłowej.
Dr. S. Wassermann, adwokat.
Alfred Głowiński, właśc. dóbr.

SKŁAD DYREKCYI:

Dr. Edward Lillien, adwokat. (Lwów).
Inż. Edmund Libański. (Lwów).
Arnold Horowitz, przemysłowiec. (Rypne).

Bliższych wyjaśnień udzielają i przyjmują zgłoszenia do udziału w Spółce:

CZŁONKOWIE DYREKCYI oraz ADMINISTR. „PRZEMYSŁOWCA".

Wpisowe do Spółki wynosi 10 koron,
Udział jeden . . . . . 200 koron. 2985 1 2

K. Zieliński

optyk i mechanik, Kraków, A-B 39.

poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 1493 64 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin.

Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.

Jazda przez Tryest do Nowego Yorku

wszelkich miejscowości Północnej Ameryki w wykwintnie urządzonych pierwszorzędnych parowcach.

Zjednoczone austryackie akc. Towarzystwo żeglugi w Tryeście 2677 6 50

„Austro Americana"

Jako jedyne austryackie Towarzystwo żeglużne, które na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 30. kwietnia r. 1904 l. 21.903 upoważnione zostało do tworzenia agencyi i zastępstw. — Wszelkich wyjaśnień udzielają, oraz sprzedaż kart załatwiają:

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny

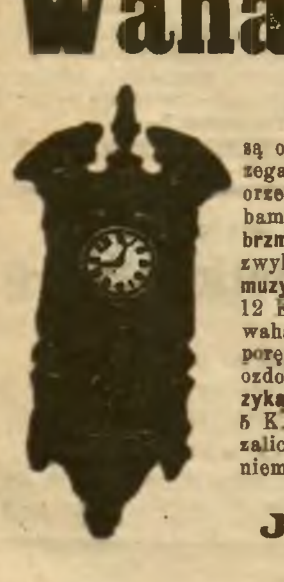
Goldlust i Ska

w KRAKOWIE, ulica Lubicz l. 7,

oraz we Lwowie, na Błonie 2, Brodach, Podwołoczyskach, Czerniowcach, Nadbrzeziu, Szczakowej i prowincyonalne agencye.

Wahadłowe zegary

z biciem dzwonu wieżowego



są ostatnią nowością w wyrobie zegarów. Te francuskie miniaturowe zegary wahadłowe są 70 cm. długie, pudło z prawdziwego drzewa orzechowego, pięknie polituro wane, z artystycznie rzeźbionemi ozdobami, bije półgodziny i całe godziny. Ton jest **przyjemny i pięknie brzmiący, do bicia dzwonu wieżowego łudząco podobny.** Cena 10 K, ze zwykłym przyrządem bijącym 9 K. Takisam zegar **lecz z przyrządem muzycznym**, grającym każdej godziny najpiękniejsze tańce i marsze, 12 K. Skrzynka i opakowanie do każdego zegara 80 hal. Te zegary wahadłowe nietylko idą dobrze co do minuty, za co się daje 3-letnie poręczenie pisemne, lecz także wskutek ich istotnie wspaniałego przyozdobienia są bardzo pięknym przedmiotem umeblowania. **Budzik z muzyką** gra zamiast dzwonić, 12 K. Niklowy **zegarek remont. Roskopf** 5 K. Prawdziwy **srebrny zegarek remontoar** 10 K. Wysyłka tylko za zaliczką. Niestosowne przyjmuje się napowrót i zwraca pieniądze, niema więc żadnego ryzyka. **Wielki illustr. cennik zegarów, łańcuszków, pierścieni i t. d. za darmo i opłatnie.**

Józef Spiering w Wiedniu

I., Postgasse Nr 2/33. 1919 11 15

Jaworze na Śląsku.

Zjednoczone Zakłady Lecznicze. Hydropatyczny i Borowinowy oraz dla kąpieli kw. węglow. solankowych, igliwiowych, medycynalnych elektrycznych, świetlanych — słonecznych i t. p. pod kierownictwem lekarza zakł.

Dra Zygmunta Czopa.

Stacya klimatyczna. Leczenie dyetetyką zastosowaną gimnastyką, massarzem, elektrycznością. Rozległy piękny park, pomieszkania z komfortem urządzone, kuchnia doborowa, stała muzyka zakładowa, koncerta, reuniony, liczne rozrywki. Omnibus do każdego pociągu. Poczta, telegraf, apteka publiczna. Prospekta wysyła Zarząd. 2986 1 6

Prawdziwy „Rosskopf Patent" 3·50 złr.



Firma **„Rosskopf Frer"** we **Szwajcaryi** poleciła mi, bym jej prawdziwe **„Rosskopf Petent"** zegarki kotwicowe rem., które dotąd kosztowały więcej niż dwa razy tyle, sprzedawał po cenie **3·50 złr.** Sprzedaż ta potrwa tylko **krótki czas**, dopóki zapas będzie starczył i ma służyć do tego, by Szanownym Odbiorcom wykazać różnicę między prawdziwym zegarkiem **„Rosskopf Patent"** a tak zwanym **„System Rosskopf"**, zegarek prawdziwy **„Rosskopf Patent"**, ma 36 godzinne szkłem pokryte kotwicowe wnętrze z rubinami i pełni służbę 25 do 30 lat, podczas gdy zegarek **„System Rosskopf"** już po kilku latach jest bezużyteczny.

Każdy zegarek prawdziwy **„Rosskopf Patent"** ma na tylnej kopercie **plombę** jakoteż **poręczenie** na 5 lat z firmą

„Rosskopf Frer" w Chause de Fonds (Szwajcarya).

Gdyby się zegarek nie nadawał, obowiązuje się całą kwotę zwrócić w 30 dniach opłatnie.

Wysyła za zaliczką, główne zastępstwo na Austro-Węgry:

Max Böhnel, zegarmistrz, Wiedeń IV,

Margaraethenstrasse No 38. 89 38 0

L. 69633. 2982

Konkurs.

W obrębie c. k. galicyjskiej Krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia kilka posad asystentów technicznej kontroli skarbowej.

Asystenci przyjęci będą na razie prowizorycznie za kontraktem służbowym, a po upływie jednorocznej, a w miarę okoliczności dwuletniej zadowalniającej służby za kontraktem będą zamianowani rzeczywistymi urzędnikami państwowymi w XI klasie rangi.

Asystent technicznej kontroli skarbowej przyjęty prowizorycznie za kontraktem służbowym pobierać będzie zwyczajne pobory urzędnika państwowego XI klasy rangi (płacę i dodatek aktywalny), w razie zaś, jeżeli zostanie przeznaczony do stałego dozorowania przedsiębiorstwa podlegającego kontroli skarbowej, będzie pobierać nadto przez czas użycia go w tej służbie roczny ryczałt, wynoszący najmniej 500 K, a najwięcej 800 K.

Wymogi do osiągnięcia posady asystenta technicznej kontroli skarbowej są:

1) obywatelstwo austryackie,
2) nieposzlakowany charakter,
3) nieprzekroczony 40 ty rok życia,
4) dokładna znajomość języków krajowych i języka niemieckiego,
5) dowód ukończenia chemiczno-technicznego oddziału w jednej z austryackich szkół politechnicznych i dowód złożenia pierwszego egzaminu państwowego, co najmniej z klasyfikacyą „uzdolniony", wreszcie
6) co najmniej dwuletnie zajęcie przy technicznym ruchu rafineryi nafty, browarów, gorzelń lub cukrowni.

Ubiegający się o posadę mają wnieść podanie należycie udokumentowane w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 29 czerwca 1906.



Osobliwości z chemicz. laboratoryum kosmetyków

Dra Roberta FISCHERA

doktora chemii i kosmetyka,

dawniej: Wiedeń, I., Habsburgergasse 4; teraz: Wiedeń, I., Salvatorgasse 11, I. p.

Środek do tępienia włosów (Epilatoire).

Włosy na twarzy, rękach, ramionach itd.

tępi się drogą chemiczną za pomocą środka **Epilatoire**. Sposób jest prosty, nie sprawiający bólu, skutek powolny, ale niezawodny. Epilatoire niszczy bowiem po dłuższem używaniu korzonki włosów **zupełnie i przeszkadza ponownemu porostowi niezawodnie.**

Ceny osobliwości:

	kor.
Srodek tępiący włosy (Epilatoire) do zupełnego wytępienia i przeszkodzenia ponownemu porostowi — mały flakon	10·—
wielki flakon	20·—
Pasta Teint do natychmiastowego usunięcia włosów z twarzy, ramion i t. d., kawałek	2·—
Krem przeciw piegom, słoik	4·—
Ozon, w wodzie uwięziony, flakon (pół litra)	2·50
Woda blond (blondeur) flakon (pół litra)	6·—
Puder Email, puder na dzień, 3 odcienia, karton z różem	6·—
karton bez różu	4·—
Woda Venus, flakon	4·—
Regenerator włosów flakon	4·—
Krem do mieszenia twarzy, słoik	2·—
Środek przeciw czerwoności nosa, karton	4·—
Kosmetyczny piasek kwarcowy do usunięcia trądzików	3·—

Broszurki o ozonie i zastosowaniu poszczególnych osobliwości za darmo i opłatnie. **Świadectwa** o nieszkodliwości wyrobów można przeglądać, jak również tysiące listów obejmujących podziękowania z całego świata. — **Wyjaśnienia** we wszelkich sprawach kosmetycznych za darmo, także listownie. 528 7 12

Skład: Korwill's Apotheke, Wiedeń, I., Tuchlauben 27.

Od roku 1868 w użyciu.

Bergera lecznicze MYDŁO SMOŁOWCOWE

przez wybitnych lekarzy polecane, jest używane w bardzo wielu państwach Europy ze świetnym skutkiem przeciw

wyrzutom skórnym wszelkiego rodzaju

w szczególności przeciw powtarzającym się i pasorzytniczym wyrzutom, przeciw liszajom, jakoteż przeciw siności nosa, wzdymkom z odmrożenia, potowi nóg, łupieżowi brody i głowy. **Bergera mydło smołowcowe** zawiera 40% **smołowca drzewnego** i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu będących. — **W uporczywych cierpieniach skórnych** używa się także bardzo skutecznego

Bergera leczniczego mydła smołowcowo-siarczanego.

Jako łagodniejsze **mydło smołowcowe** do usunięcia **wszelkich nieczystości cery**, przeciw wyrzutom skórnym i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane **mydło do mycia i do kąpieli służy do codziennego użytku**

Bergera glicerynowe mydło smołowcowe

zawierające 35% gliceryny i pięknie pachnące.

Jako wybornego środka na skórę używa się dalej ze świetnym skutkiem

Bergera mydła boraksowego

a mianowicie przeciw **pryszczom, opaleniu, piegom, trądzikom i innym wyrzutom.**

Cena kawałka każdego gatunku 70 hal. wraz ze wskazówką. Żądać przy kupnie wyraźnie **Bergera** mydeł smołowcowych i boraksowych i baczyć na odbity tu znak ochronny i obok znajdujący się podpis firmowy **G. Hell et Comp.** na każdej etykiecie.

Odznaczenie honorowym medalem w Wiedniu 1883 r. **i złotym medalem powszechnej wystawy w Paryżu 1900.**

Wszelkie inne lecznicze i hygieniczne mydła Bergera są wymienione w sposobie użycia do każdego mydła dołączonym.

Dostać można w aptekach i handlach tego rodzaju. — Hurtownie:

G. HELL et Comp., Wiedeń, I., Biberstr. 8.

Dostać można w **KRAKOWIE** w aptekach: Fr. K. Mikuckiego; M. Pronia; Wiktora Redyka; Ludwika Rosenberga; Karola Jahra; J. Macudzińskiego; K. Wiszniewskiego; H. Bartmańskiego i Spółki; Z. Marcoin. — W składach aptecznych: Fr. Zopotha i Spółki; A. Pachuckiego; Arnolda Reifera; jakotez w każdej aptece w Galicyi. 1244 17 36

PATENTY

znaki i wzory ochronne wszystkich krajów

wyjednywa **M. GELBHAUS**

inżynier i zaprzysiężony rzecznik patentów w Wiedniu

VII., Siebensterngasse naprzeciw c. k. Urzędu patentowego.

Adres telegramów: „Protektion", Wiedeń. Telefon międzymiastowy Nr. 3707.

286 31 0



ZAKŁAD Kamieniarsko-Rzeźbiarski

pod zarządem

Józefa Kuleszy

W KRAKOWIE, naprzeciw cmentarza,

podejmuje się wykonania **pomników i grobowców** według własnych lub dostarczonych rysunków, tak w mieście, jak na prowincyi.

◆

Posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, marmuru labradoru szwedzkiego i śląskiego granitu.

2844 18 0

Po tym znaku poznaje się sklepy, w których sprzedaje się wyłącznie

Singera maszyny do szycia.

Singer Komp. Tow. akc. maszyn do szycia

Kraków, Szpitalna 40.

FILIE:

Kraków, Kaźmierz, Wolnica.
Chrzanów, Mickiewicza.
Tarnów, Wałowa 13.
Rzeszów, Trzeciego Maja 5.
Nowy Sącz, Jagiellońska.
Sanok, Jagiellońska obok Kółka roln.
Jarosław, Krakowska 30.
Tarnobrzeg, Rynek.
Łańcut, Rynek.

Ostrzegamy naszych P. T. Odbiorców przed maszynami, których dostarczają inni kupcy pod nazwą „oryginalne Singera". Ponieważ naszych maszyn do szycia nie dajemy nigdy żadnym kupcom do sprzedaży, przeto dostarczane przez nich maszyny pod nazwą „oryginalne Singera" — są w najlepszym wypadku stare, używane, z trzeciej ręki nabyte i odnawiane, za które my ani odpowiedzialności nie przyjmujemy, ani też do takowych potrzebnych części nie dostarczamy. 1636 14 0

3-letnie pisemne poręczenie.

5 koron!

Bez konkurencyi w tej jakości.



Prawdziwy szwajcarski kotwiczny zegarek remontoar systemu Roskopf z litem mocnem antymagnetycznem wnętrzem kotwicowem, z prawdziwą emaliowaną tarczą (nie papierową) **z plombą ochronną**, z prawdziwemi niklowemi kopertami i pokrywą z figurami nad wnętrzem 36-godzinnem (nie 12-godzinnem), z ozdobnemi złoceniami, **dokładnie uregulowany**, z 3-letniem poręczeniem na piśmie 5 K, 3 zegarki 14 K; ze wskazówką sekundową 6 K, 3 zegarki 17 K; z prawdziwemi srebrnemi kopertami, otwarty, bez wskazówki sekund 10 K, 3 zegarki 28 K; ze wskazówką sekundową 12 K 50 h, 3 zegarki 35 koron.

Wymiana dozwolona, lub zwraca się pieniądze bez żadnego potrącenia. 2608 4 15

Wysyła za zaliczką **Pierwsza fabryka zegarków**

Hanns Konrad

w Brüx Nr 307 (Czechy).

Bogato ilustrowane polskie katalogi z przeszło 1000 odbitek wysyła się każdemu na żądanie za darmo opłacone.

W słynnem od dawna miejscu **Prospekt za darmo.**

Gräfenberg (Śląsk austr).

kolebce leczenia zimną wodą,

Sanatoryum i zakład wodoleczniczy Dra Ferd. Ziffera

podług najnowszych wymagań urządzony **dom pierwszego rzędu** z ogrzewaniem centralnem, wspaniałe, wolne od kurzu położenie z łagodnym klimatem górskim, leczenie wodą podług zasad nauki, elektroterapia i masaż, kąpiele z kwasem węglowym i leczenie gorącem powietrzem, wyborna do leczenia zastosowana kuchnia.

otwarte od 15 kwietnia do 15 października.

W sezonie jesiennym i zimowym ceny zniżone. 1916 8 8

TANIE i OZDOBNE OGRODZENIA



HUTTER i SCHRANTZ, TOWARZ. AKCYJNE, WIEDEŃ i PRAGA

Pierwsze austr. węg. ces. i król. wyłącznie uprzywil. fabryki **wyrobów siatkowych.**

Cenniki i kosztorysy wysyła darmo i opłatnie zastępstwo dla Galicyi firma

D. KURZMANN, Kraków, Mostowa 12.

Polecamy ogrodzenia siatkowe, druciane lub sztachetowe kute, bramy siatkowe lub kute, pawilony, altany, werandy, okna, konstrukcye dachowe, ganki, siatkowe ochrony do drzwi i okien i t. p. w zakres wchodzące przedmioty. Jako specyalności dostarczamy tanio siatki drucianej, cynkowanej stosownej do ogrodzeń placów do gry „Lawn Tennis", ogrodów, łąk, lasów i t. p.

2871 4 12



Grand Prix, Wystawa Paryska 1900.

KWIZDY płyn restytucyjny

c. k. uprzyw. woda do mycia koni.

Cena flaszki kor. 280.

Przeszło od 40 lat używany w stajniach nadwornych, w większych stajniach wojskowych i cywilnych do wzmocnienia przed i po wielkich natężeniach, przy sztywności żył i t. p. uzdolnia konia do nadzwyczajnych czynności w treningu. Prawdziwy tylko z powyższym znakiem ochronnym do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Ilustrowane katalogi gratis i franco. 105 15 25

Główny skład **Franciszek Jan Kwizda**, c. i k. austr.-węg. k. rumuński i książ. bułg. dostawca nadw. Aptekarz obwodowy w **Korneuburgu** pod Wiedniem

---

Środki owadogubne: Zacherlin, Proszek perski Andela, Mortuin, Boraks na wagę, Cocar. **Na muchy:** Lep Tanglefoot, Papier, Trzaski. **Na pluskwy:** Ting-Ting, Tynktura Hartmana, i Fuchsol. **Przeciw molom:** Antymolina, Naftalina, Kanfora, liście paczulowe. **Rozpylacze:** do proszku i tynktury poleca taniej jak wszedzie **Skład apteczny „Sanitas" Kraków, ul. Długa 16.**

Gorsety zostały odznaczone na wystawie paryskiej w roku 1900 złotym medalem.

Najnowsze fasony brukselskich, francuskich i wiedeńskich

Gorsetów

są do nabycia w wielkim wyborze tylko u

HERMANA PIESENA

specyalisty gorsetów z Pragi, **Kraków, ul. Grodzka l. 4.**

Gorsety na miarę wykonywa się według budowy ciała. **Gorsety** przyjmuje się do czyszczenia i naprawiania.

Przy zamówieniach z prowincyi wystarczy podać miarę w pasie i nadmienić, czy miara podana jest wzięta na sukni lub według gorsetu, powtóre z przodu wysokość od stanu do góry i od stanu na dół, również i objętość w biodrach. 2226 15 0

Gorsety sprzedaje się z wszelką poręką.

Panna z dobrego domu przyjmie miejsce na prowincyi za skromnem wynagrodzeniem. Zna się na gospodarstwie domowem i białem szyciu, może pomagać dzieciom w naukach od I—IV kl. Zgłoszenia T. K. 50 poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inseratowego. 2958 3 3

Założone na mocy statutów zatwierdzonych L. 43.903 Wys. c. k. Namiestnictwa

Stowarzyszenie „Aurora"

Towarzystwo wzajemnej pomocy posagowej

udziela swoim członkom posagów do wysokości 10.800 K, **a już po roku należenia do 4.200 K!**

Członkiem może zostać **każdy nieżonaty mężczyzna** lub **niezamężna kobieta. Bardzo korzystne dla dzieci.**

Istniejące 4 oddziały umożliwiają nawet najuboższej ludności przystąpienie do tej dobroczynnej instytucyi.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje i informacyj udziela:

Generalna Reprezentacya Tow. „Aurora" dla zachodniej Galicyi **w Krakowie, ul. Dietlowska 81.**

Godziny urzędowe od 10—12 i od 3—6.

Zdolni agenci z kaucyą zechcą się zgłosić. 2734 4 0

Okruchy herbaty

(hurtownie i częściowo) **z najlepszych gatunków aromatyczne** po 6 K za kilo w 5 kg. paczkach, **opłacona przesyłka** za zaliczką lub po otrzymaniu należytości.

E. BECK, Wiedeń, I., Franz Jozefs-Kai 11. 2213 7 52

- Pieniądze napowrót -



jeżeli nie poskutkuje, niema więc ryzyka. Dotychczas znanym, jedynie istotnie niezawodnym środkiem do wywołania silnego i szybkiego porostu **włosów na głowie, brodzie i brwi** jest mój **eliksyr do włosów i pomada do włosów**

„PILIOSIN"



Zdumiewający skutek w krótkim czasie. Cena flaszki lub słoika 1 złr., 1·50 złr.

Flaszka na próbę 60 ct.

Wysyła za zaliczką tylko

H. AUER 1812 12 0

Wiedeń, IX/2, Nursderferstrasse 3—41.

NAJWIĘKSZY

DOM MEBLOWY

znajduje się

w Wiedniu, I., Wollzeile 18,

gdzie P. T. Publiczności w oddziale okolicznościowym podaje się zdumiewająco niskie ceny.

Mocne matowe pokoje sypialne	złr.	130·—
Politurowane pokoje sypialne	„	80·—
Kredens do jadalni	„	35·—
Patent. stół do jadalni	„	14·—
Krzesło z prawdz. skórą	„	3·50
Angielski dywan i kobierzec	„	24·—
Wełniane kotary	„	3·—
Dobre dywany 200×300 cm.	„	8·—
Otomanka z pokrow.	„	15·—
Łóżko mosiężne	„	28·—
Stolik do tego	„	8·—
Szafka na książki, szkło zielone	„	28·—
Cały garnitur do pokoju kawal.	„	38·—
Wspaniałe mahon. salony	„	65·—
Cała kuchnia, 6 przedm.	„	24·—
Parawan	„	8·—
Materace, 3 części, afryk.	„	6·—

Całe urządzenia do wypraw ślubnych z wszelkich gatunków drzewa i we wszelkich stylach od 150—3000 złr. Urządzenia dla hoteli i will w wielkim wyborze. Własne patent. wozy do mebli za darmo do rozporządzenia, wielkie illustr. cenniki za nadesłaniem 60 h.

HILBERT GROSSMANN

Wiedeń, I., Wollzeile 18. 1757 12 14

POMPY

wszelkiego rodzaju, do domowych i publicznych celów, dla rolnictwa, budowli i przemysłu.

RURY i WĘŻE

wszelkich rozmiarów. Pompy do studzien zwykłych i kolejowych.

WAGI

najnowszej ulepsz. konstrukcyi

dziesiętne, setne i pomostowe

z drzewa i żelaza, do handlu, przemysłu, fabryk, do rolnictwa i innych przemysłowych celów.

Towarzystwo Komandytowe dla wyrobu pomp i maszyn

W. GARVENS

Zarząd centralny i główne biuro: **Wiedeń II., Handelsquai Nr 130.**

Sprzedaż na miasto i skład próbek: **Wiedeń I., Schwarzenbergerstr. Nr 6.**

Katalogi opłacone za darmo.

1631 14 26

Muszę mieć mięso! Legumin nie znoszę!

Tak mówi ten i ów; ale tylko tak długo, dopóki nie wie, jak **łatwe** do strawienia są leguminy przyrządzone z

tłuszczem do potraw Ceres

i jak dobrze one smakują.

1846 4 5

PIASEK·CEMENT=ZŁOTO

NAJNOWSZE MODELE

WSZELKIE MASZYNY DO WYROBU DACHÓWEK CEMENTOWYCH, CEGIEŁ CEMENTOWYCH KAMIENI DO POSADZEK, KRĘGÓW DO STUDNI, FORMY DO RUR, ŻŁOBÓW E.T.C.

NAJŁATWIEJSZY i NAJTAŃSZY PRZEMYSŁ DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO. FABRYKACYA BEZ ŻADNYCH WIELKICH ZASOBÓW.

NIEZRÓWNANE ŹRÓDŁO DOCHODU

Cenniki darmo i opłatnie przesyła:

DOM KOMISOWO-ROLNICZY w BIELSKU

Dachówka wyrobiona na naszych maszynach jest nieprześcigniona.

Bez konkurencyi są nasze uznane za dobre wyroby przy rzeczywiście **niskich cenach** i znakomitej formie. Nasze **sezonowe nowości** w wyrobie

OBUWIA

od **najskromniejszych** do **najwykwintniejszych** gatunków wskutek swej znakomitej jakości i niezwykłej taniości spotykają się **wszędzie z uznaniem.**

1000 robotników i urzędników

Wyrób tygodniowy 12.000 par.

Polecamy szczególnie:

Kamaszki męskie sznurowane, ze skóry la Box eleg. z wysokimi lub niskimi obcasami	zł.	4·50
Kamaszki męskie sznurowane, z najlepszej brunatnej skóry cielęcej z wysokimi obcasami	„	4·25
Kamaszki męskie sznurowane Chevreaux Goodyear szyte, szczególnie polecenia godne	„	4·75
Kamaszki męskie amerykańskie czarne i żółte (American style)	„	7·50
Półbuciki męskie sznurowane popielate płócienne okładane z jelenią skórką, bardzo eleg.	„	3·00
Półbuciki męskie płócienne, popielate bardzo eleganckie	„	1·30
Półbuciki męskie płóciene, żółte lub czare	„	0·95
Półbuciki męskie tenisowe płócienne z bawołą podeszwą, popielate lub czarne	„	1·40
Półbuciki męskie skórkowe czarne i żółte	„	2·95



Stałe ceny fabryczne uwidocznione są na każdej podeszwie.

Buciki damskie sznurowane la Box, bardzo praktyczne i modne	zł.	3·90
Buciki damskie sznurowane Chevreaux bardzo gustowne i trwałe	„	4·25
Buciki damskie zapinane z brunatnej lub czarnej skóry nadzwyczajnie tanio	„	3·25
Buciki damskie salonowe z czarnej lub żółtej skóry, z wysokimi lub niskimi obcasami	„	1·30
Półbuciki damskie lakierki z wysokimi lub niskimi obcasami, bardzo eleganckie	„	1·60
Półbuciki damskie płócienne popielate, bardzo praktyczne	„	1·10
Półbuciki damskie płócienne, czarne lub żółte, bardzo eleganckie	„	0·85
Półbuciki płócienne dla dzieci, bardzo praktyczne od	„	0·40
Półbuciki damskie płócienne, tenisowe z bawołą podeszwą popielate lub czarne	„	1·20
Półbuciki damskie sznurowane, popielate z lakierowanymi kapkami, na wys. obcasach b. eleg.	„	1·75

Osobliwości: „Swiatowe kamaszki Goodyear" i obuwie wybitnej doskonałości!

Bardzo wielki wybór trzewików dla dzieci, dziewcząt i chłopców.

2609 3 4

Wyroby najznakomitszej w państwie fabryki obuwia sprzedaje

ALFRED FRÄNKEL,

Tow. kom., zastępca L. STEIGLER.

Tylko Rynek główny l. 14 w Krakowie (gdzie dawniej F. Eile).

Tylko wyroby uznane za gustowne i bardzo trwałe.

Nowo otwarty! **HOTEL AUSTRIA** Nowo otwarty!

Wiedeń, II., Praterstrasse 52.

(w bezpośredniej bliskości dworca kolei północnej i północno-zachodniej). Pierwszorzędny dom. 70 pokoi z najmodniejszym komfortem urządzonych. Elektryczne oświetlenie. Centralne ogrzewanie, winda, łazienki. Telefon międzymiastowy. Pokoje wraz ze światłem i ogrzaniem po 3 korony. Kawiarnia i restauracya w hotelu. Apartamenty dla rodzin przy dłuższym pobycie po cenach znacznie zniżonych. 2964 1 26

Już wyszedł zeszyt 1

„Tygodnika Powieści i Kroniki"

nakładem M. Hupczyca i Spółki, Kraków, Plac Matejki 6.

Treść: „Krwawy tron", sensacyjna powieść osnuta na tle rewolucyi rosyjskiej; „Zaginiona dziewczyna", powieść; Kronika tygodniowa; Rozmaitości. 2981 1 2

„Tygodnik powieści i kroniki" wychodzić będzie co soboty. Cena zeszytu 10 ct. Prenumerata miesięczna z odsyłką do domu 40 ct. — Do nabycia we wszystkich Agencyach dzienników.

ZAKOPANE.

Szopenówka.

Pensyonat M. Wieczorkowej

poleca pokoje nowe, wygodnie urządzone z utrzymaniem lub bez. Ceny niskie. Restauracya na miejscu. 2830 4 15

Patenty

na wynalazki wyjednywa

Kazimierz OSSOWSKI

Biuro patentowe: 24 25 0

Petersburg, Wozniesienskij Prospekt 3.

Koncesyonowane przez Wysokie c. k. Namiestnictwo

Biuro wywiadowcze i sług Jadwigi Kwiecińskiej

zostało otwarte z dniem 1 lipca 1906 **w Krakowie, przy ul. Floryańskiej l. 24, I. p.**

Biuro prowadzone fachowo przez długoletnią kierowniczkę biura pod firmą „Marya Wolska" w Krakowie, poleca służbę wszelkiej kategoryi męską i żeńską tak miejską jakoteż i dworską.

Zarazem zawiadamiam moich P. T. Klientów, że wszelkie sprawy i rachunki odnoszące się do interesów biura p. Maryi Wolskiej po dzień 1 lipca 1906 r. ja załatwiam, a za dalsze interesa tego biura zrzekam się wszelkiej odpowiedzialności.

Polecając tanie i rzetelne usługi mej firmy P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem

2914 3 3 *Jadwiga Kwiecińska.*

W Krynicy

J. Znamirowskiego

„Pensyonat Warszawski"

dawniej **„Pensyonat hydropatyczny"**, dom pierwszorzędny, 70 pokoi urządzonych wedle wszelkich wymogów komfortu i hygieny. Położenie idealne. Kuchnia wzorowa. Czytelnia, werandy, ogród i plac do zabaw.

Prospekty rozsyła opłatnie

2548 7 8 *Zarząd*

W Krynicy

„Uniwersal"

dom komisyjno-spedycyjny, kantor wymiany, biuro podróży, informacyjne, wynajm mieszkań, pośrednictwa pracy, plakatowania ogłoszeń i reklamy, agencya dzienników, ubezpieczeń, zastępstwo banków i rozlicznych firm, poleca swe usługi P. T. Gości. 2544 7 8

Nieprzemakalne

płaszcze na deszcz

z oryginalnych ang. podwójnych materyj wełnianych z wkładką gumową w środku

2730 tudzież 6 9

płaszcze gumowe

każdego rodzaju dla mężczyzn, pań i dzieci.

Wzory, ceny i wskazówki co do miary natychmiast.



PAGET & Co.

Wiedeń, I., Riemergasse 13.

Ogłoszenie.

„Sokół" w Nowym Targu rozpisuje niniejszem licytacyę na budowę jednopiętrowego murowanego budynku na podstawie planów, oraz szczegółowego wykazu wykonać się mających robót.

Oferty pisemne, zaopatrzone we wadyum w wysokości 10% oferowanej kwoty należy wnosić w terminie do **20 lipca b. r.** włącznie, na ręce podpisanego prezesa, u którego przeglądać można szczegółowe warunki budowy, plany, oraz wykazy robót.

Odpisy wykazu robót, oraz warunków umowy otrzymać można na żądanie listownie.

Towarzystwo zastrzega sobie wolny wybór i przyjęcie wniesionych ofert. Oferent, którego ofertę przyjęto, będzie obowiązany zawrzeć szczegółową umowę. 2935 2 2

Wydział Tow. gimn. „Sokół"

Nowy Targ, 2 lipca 1906.

Sekretarz *Dr Borowicz.* Prezes *Kazimierz Engel.*

Polski Cennik

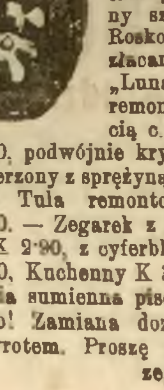
na rok 1906

z przeszło 1000 ilustracyami wysyła na żądanie każdemu gratis i franco

Pierwsza fabryka zegarków

HANNS KONRAD

w Brüx (Czechy) Nr. 449.



Zegarek niklowy remontoir K. 3. — System Roskopf Patent K 4. — System Roskopf czarny stalowy rem., oryginalny szwajc. System K 4. — Roskopf Patent K 5. — Pozłacany remontoir z werkiem „Luna" K 7·50. — Srebrny remontoir zaopatrzony pieczęcią c. k. urzędu probierczego K 7·60, podwójnie kryty K 11·50. — Srebrny opancerzony z sprężyną 15 gr. ważąca K 2·40. — Ruski Tula remontoir z werkiem „Luna" K 9·50. — Zegarek z Kukułką K 8·50. — Budzik K 2·90, z cyferblatem świecącym w nocy K 3·30, Kuchenny K 3. — Do każdego zegarka 3-letnia sumienna pisemna gwarancya. Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona, albo pieniądze z powrotem. Proszę zarządać polski Cennik zegarków. 2333 7 10

„Mydło macierzankowe" najlepsze mydło **„tylko W. Bracha z Tarnowa"** toaletowe, jedyny nie zawodny środek przeciw wszelkim wyrzutom, popękaniu i szorstkości rąk. Liszaje, piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, wągry, pryszcze, wysypkę, łupież z głowy itp. usuwa radykalnie, cena 1 mydełka 30 ct. do nabycia w wyłącznym **Skład apt. „Sanitas" Kraków, ul. Długa 16**

REIM i SPÓŁKA W KRAKOWIE

Rynek 37 — polecają — Linia A-B

Farby olejne do użycia gotowe do pomalowania drzwi, okien, ścian, podłóg, schodów, domów, werand, sztachet i t. p.

Farby lakierowe — do podłóg.

Glazury do podłóg.

Masę francuską i woskową do zapuszczania posadzek i podłóg.

Szczotki.

Laklery, Kremy i Pasty do odnawiania i odświeżania żółtych, popielatych i czarnych bucików.



FARBY NA KAPELUSZE różnych kolorów.

Farby do materyj i piór.

Farby do fasad. Farby na dachy. Smołowiec gazowy i drzewny. Karbolineum. Antimerulion. Tektury smołowe do pokrywania dachów. Wapno hydrauliczne. Cement i Gips sztukatorski i murarski.

Papier, Lep i Trzaski na muchy, Naftalina, Liście paczulowe. Saszetki i Kamfora przeciw molom. Tynktura na pluskwy. Rozpylacze na proszek i tynkturę.

LAWN-TENNIS KROKIETY

Rakiety. Prasy do rakiet.

Kule i Kręgle z drzewa „Lignum Sanctum“.

Proszek na owady „Zacherlin“ „Andel'a“. Proszek perski na wagę. Środki przeciw szczurom i myszom.

Przyrządy gimnastyczne ogrodowe.

Huśtawki ogrodowe. — Hamaki dla dorosłych i dzieci.

Balony i Piłki gumowe, Piłki nożne „Football“.

Przybory do rybołowstwa w największym wyborze.

Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 2872 1 2

Płaszcze gumowe. PŁACHTY nieprzemakalne. KALOSZE rosyjskie i amerykańskie.

Linoleum, Ceraty, ROGOŻKI, CHODNIKI. Przedściółki.

Karol Kronsteiner, Wiedeń,

3/1, Hauptstrasse 120.

C. k. austr. patent. Król. węg. patent.

FARBY FASADOWE

„nie ulegające wpływom powietrza“, w wapnie rozpuszczalne, do powleczenia budynków w 49 odcieniach, począwszy od 24 h za kg. Kg. wystarcza na 10 m.² do dwukrotnego powleczenia.

Myć się dające powleczenia

jak emaliowa farba fasadowa, sucha, farba Lapidon, jak ciasto, w 50 odmianach, w wodzie rozpuszczalne, pokrywające za jednem powleczeniem, nie puszczające. 1553 9 15

Kosztują na m.² 5 h. **Wynik zdumiewający.**

Obszerne prospekty i karty z wzorami opłacone za darmo.

Główny skład w Krakowie: Reim i Spółka.

Profesor gimnazyalny

pozostający przez ferye w Krakowie, przyjmie lekcye oddzielne i zbiorowe ze wszystkich przedmiotów gimn. niższego, oraz historyi i geografii z całego gimnazyum. Zgłoszenia pod **K. K.** poste restante **Kraków**. 2937 2 3

Kraków

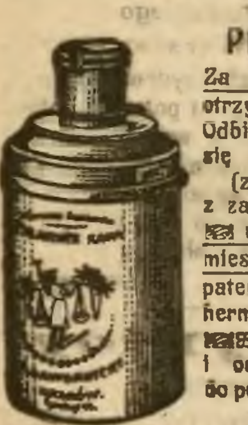
Pensyonat dla Panien

kształcących się **w tutejszych zakładach naukowych.** Paryżanka na miejscu.

Ul. Siemiradzkiego l. 14, II piętro. 2939 2 8

PIERWSZA KRAKOWSKA

PALARNIA KAWY



Ważne dla PP. Gospodyń!

Za darmo, jako premię, otrzyma każdy z P. T. Odbiorców, wykazujący się zwrotem woreczków (z marką ochronną) z zakupionych 12½ kigr. moich wybornych mieszanin palonej kawy patentowaną ozdobną, hermetyczną, hygieniczną samomierzącą i oszczędzającą puszkę do przechowywania kawy zwaną: „CONSERVATOR“

M. JAWORNICKI

Kraków, Rynek gł. 44.

81 55 0

Fabryka wyrobów wełnianych w Kętach, założona 1867 roku

FIRMY

F. & E. Zajączek i Lankosz

poleca

Sukna, Sieraczki.

Najmodniejsze **Kamgarny** i **Korty** wyrobu własnego, oraz oryginalne angielskie.

Koce, Derki, Filce dywanowe, Flanele wstąpione, **Wełnę** do watowania i wszelkie **Podszewki.** 2851 18 0

Składy w Krakowie, Rynek A-B L. 44, we Lwowie, ul. Teatralna L. 3, dla sprzedaży hurtownej i drobiazgowej.

Księgarnia Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków, bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

Samouczek

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 kurs II-gi K 4·80.

Polsko-Francuski kurs I-szy K 3·60, kurs II-gi K 9·60.

Polsko-Angielski kurs I-szy K 2·40 kurs II-gi K 3·60.

Polsko-Rosyjski I-szy kurs K 4·20, II-gi kurs K 5·40. (411 12 25)

Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskiemi K 1·50.

Koncesyonowany Zakład

Sprzedaży i Kupna

H. TELESZNICKIEJ

w Krakowie, ulica Szewska L. 10, I piętro (dom Wgo Okonia). 1469 16 0

Poleca: Kompletne urządzenia Salonów, Sypialń, Jadalń stylowych, Serwis porcel. saskiej skład. się z 134 szt., Kantorek i Szkatułkę (ant.), Dywany perskie i zwycz., Pianino, Fortepian, Biura, Obrazy (Matejki i Kossaka), 2 szafy bibl. i Stół dębowy na 30 osób, Biżuteryę, Srebro, Kandelabry, Lampy i różne sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Tabernaculum złocone, wiele Obrazów olej., akwarel i t. p. Świecznik wenecki na 24 świec.

Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

Magazyn rękawiczniczy

pod firmą

F. Lubański

Kraków, ul. Grodzka 26

(naprzeciw Magistratu).

Poleca wszelkie rodzaje rękawiczek, skórkowe od **90 ct.** za parę. Paski damskie, torby, kufry, szelki, skóry łosiowe do łóżek, paski rupturowe, opaski dla pań, parasole, stroje ćwiczebne do gimnastyki i t. p. 2545 5 6

Baczność! Nie trzeba jej brać na równi ze znachodzącemi się w handlu wyrobami podrzędnej dobroci!

Wodę sodową z wody źródlanej

pierwszą ze stanowiska higienicznego **ze sokami naturalnemi z owoców, jak: z sokiem cytrynowym, malinowym i grenadynowym, jako bardzo orzeźwiający napój** poleca parowa fabryka musujących napoi

M. FASAL

c. k. dostawca dworu w Cieszynie.

Wysyłka do wszystkich krajów koronnych Austro-Węgier w skrzynkach po 50 flaszek. 2769 2 3

W Magazynie HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13, tel. 43,

wykonują się kostyumy, suknie, okrycia etc. według najwybredniejszych wymogów po umiarkowanych cenach.

2710 2 6

Fabryki wyrobów glinianych pod firmą

MAURYCY BARUCH

w Łagiewnikach przy Podgórzu,

polecają swoje wyroby, mianowicie:



Piece kaflowe, kominki i kuchnie biało glazurowane lub w kolorach, w wyborowym gatunku, odznaczających się piękną formą, oraz hermetycznem okuciem.

Dachówkę żłobkowaną (falcowaną) systemu szwajcarskiego „Constans“, bardzo trwałą i łatwą do krycia dachów.

Cegłę różnego rodzaju jak podwójnie prasowaną, maszynową, ręcznie prasowaną i studzienną.

Cegłę ogniotrwałą zwyczajną, klinową i formową, oraz płyty ogniotrw. piekarskie.



Cegłę do sklepień systemu inż. Ludwiga.

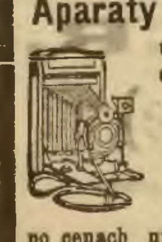
Ceny umiarkowane. — Na żądanie wysyła się cenniki i wzory.

Adres dla listów: **MAURYCY BARUCH w PODGÓRZU.** Telefon Nr 73.

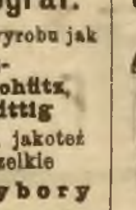
2988 2 5

Wysyłamy na spłaty miesięczne począwszy od 2 kor.

Aparaty fotograf. tylko wyrobu jak Goerz-Anschütz, Hüttig i t. d. jakoteż wszelkie przybory po cenach umiarkowanych.



Cytry wszelkiego rodzaju instrumenty ze strunami skrzypce mandoliny gitary harmoniki



Szkatułki z muzyką samogrające, jakoteż instrumenty korbowe z nutami metalowemi Automaty. 1186 13 31



Gramofony z poręczeniem prawdziwe z płytami z twardej gumy **Fonografy** z pierwszorzędnemi walcami lanemi.



Binokle Triëder-Goerza — lornetki — perspektywy.

Cennik Nr. 824 z licznemi odbitkami na żądanie za darmo, opłacony. Wystarcza karta korespondencyjna.

Bial et Freund w Wiedniu XIII/1.

Morele wyborne, piękne, duże, w koszykach 5 kg. franko za zaliczką 4 K, 100 kg. 48 K loco stacya Zaleszczyki. Renglody 5 K, Gruszki lub Jabłka K 3·50, wysyła A. Nussbrauch, Zaleszczyki. 2953 3 10

Ucznia

z ukończoną 4 kl. gimnazyalną przyjmie do praktyki **Pierwsza Droguerya pod „Lwem“, Kraków, Stradom 7.** 2166 3 3

Morele zaleszczyckie wielkie do smażenia i jedzenia 3 K 90 h. **Wiśnie hiszpańskie** 3 K 70 h, świeżo rwane, wysyła w 5 kg. koszykach franko za zaliczką **J. Nagler, dom eksportowy w Zaleszczykach.** 2892 4 4

Pierwszy galicyjski

Zoologiczny Zakład „ORNIS“



założony w Krakowie w roku 1897.

Właśc.: **A. MUSIOŁEK,** dostawca dla c. k. urzędników państw. Sklep: **Kraków, ul. Sławkowska Nr 16,** naprzeciw „Grand Hotelu“. Hodowla zwierząt i rasowego ptactwa: **Zwierzyniec, „Willa Wisła“.**

Menażerya i własny park zwierząt w Parku Krakowskim od 15 go kwietnia dla P. T. Publiczności otwarte. (Zawiera około 100 pięknych okazów wszelakich zwierząt jak: niedźwiedzie, wilki, jelenie, czarne i białe daniele, dzika, 7 małpek, indyjską jeżówkę, świstaki, orły, sępy, jastrzębie, złote, srebrne i angielskie, łady amhers bażanty, niebieskie i sułtańskie kury, dzikie kaczki, łabędzie, krokodyl i t. d.

Największy i jedyny zawodowy zakład tego rodzaju w całym kraju.

Cenniki za nadesł. 5 hal. marki. — 20-letnia fachowość nabyta w kraju i w całej Europie. Wielka ilość dobrowolnie nadesłanych podziękowań, zawsze do przeglądnięcia. Poleca z własnej hodowli różne rasowe psy, jak: młode psy z gór św. Bernharda od 25 złr. Angielskie foxterriery, jamniki, ros. charty, dogi, ratlerki, pudle, psy legawe, buldogi, spitze i t. d. Z ptactwa: czarne minorki, langohany, Kochin-chini, ameryk. brama-putry, srebrne wyandoty, francuskie houdany, holenderskie, włoskie kuropatwaki, emdeńskie gęsi, kaczki-peking, amer. czerwone indyki „Mamut“, z których kogut aż do 40 funtów wagi, białe panterki, łabędzie i t. d. Od tych wszystkich jaja do wylęgu. Małe i duże gadające papugi od 2 do 50 złr. Kolibry od 1 złr. 20 ct. Prawdziwe harc. kanarki od 6 złr. Angora koty od 8 złr. Oswojone małpki od 20 złr. Złote i ozdobne rybki od 20 ct. Praktyczne klatki i akwarya od 1 złr. 20 ct. Żywność dla ptaków, papug i ryb i t. d. Sprzedaż żywej zwierzyny.

Wypycha tanio ptaki i zwierzęta. 1729 15 15



Pierwszy krajowy skład hurtowny i częściowy **Gramofonów i Fonografów** 2417 6 10

Józefa Wekslera

w Krakowie, ul. Grodzka l. 71,

poleca w bardzo wielkim wyborze **GRAMOFONY, FONOGRAFY, płyty i walce najnowszych zdjęć.**

Gramofon koncertowy z 10 płytami złr. 35.

Części składowe zawsze na składzie. Ceny bardzo przystępne. — Reperacye wykonuje się dokładnie i szybko po cenach umiarkowanych. Cenniki darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Zwracamy uwagę na Pierwszą krajową fabrykę chemiczno-kosmetyczną

JANA IHNATOWICZA

we Lwowie, ulica Sykstuska l. 25 i w Krakowie, Sukiennice l. 20.

Pudr książęcy przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego K 1·20, całe 2 K. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełka po K 1·40, większe po K 2·40.

Woda fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena 2 K.

Mydło kosmetyczne usuwa piegi i żółto-brunatne plamy. Cena K 1·20.

Białe i piękne ręce! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu **kremem roślinnym.** Słoik K 1·60.

Kadzidło sosnowe prócz miłego leśnego zapachu, oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w jak najwyższym stopniu. Flakon kor. 1·20, rozpylacze od 60 h do 6 K.

Antillenttilia usuwa w krótkim czasie piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. Cena 4 K.

Piliptan włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. Cena flakonu 3 K.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i wytwarzanie porostu włosów pobudza. Cały flakon 6 K, pół flakonu K 3·20.

Magnolina usuwa czerwoność nosa i policzków. Flakon 3 K.

Orientalina (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 2 K. 2840 36 0

Esencya miętowa do płukania ust oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. Flakon 1 K.

Proszek roślinno alkaliczny do czyszczenia zębów usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. Pudełko 60 h i K 1·20.

Woda lwowska posiada przyjemny, delikatny i długotrwały zapach. Cena flakonu mniejszego K 1·60, większego 3 K.

Nigretina. Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny i ciemny. Cena 2 K.

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 K.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 K.

Prawdziwy Puder ogórkowy 1 K.

Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 K.

do wydelikacenia i upiększenia twarzy. — Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu

IHNATOWICZA

Perfumy pierwszorzędnej jakości, flakoniki od 60 h do 5 K.

Mydła toaletowe i lecznicze w różnych cenach.

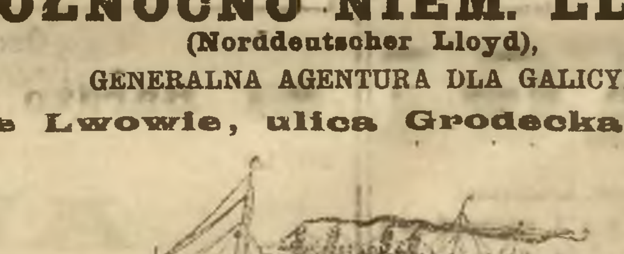
Wody kolońskie podwójnie destyl., flak. od 30 h do 10 k.

POLNOCNO NIEM. LLOYD

(Norddeutscher Lloyd),

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI

we Lwowie, ulica Grodecka L. 93.



Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremen, pospiesznemi i pocztowemi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki (Nowego Jorku, Baltimore Galveston) Brazylii; Argentyny, (Buenos Aires). Australii; Japonii etc. 2863 43 0

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka l. 93.

Korespondencya w językach: polskim, ruskim i niemieckim.

Kwarantanna dla podróżnych z Galicyi już została zniesiona, wobec czego można do Ameryki zaraz odjeżdżać z Bremy.